

PAPIESKI KOMITET MIĘDZYNARODOWYCH
KONGRESÓW EUCHARYSTYCZNYCH

EUCHARYSTIA: KOMUNIA Z CHRYSZTUSEM ORAZ MIĘDZY NAMI

Teologiczne i pastoralne refleksje przygotowawcze
do 50. Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego

Dublin, Irlandia
10–17 czerwca 2012 roku



PALLOTTINUM 2012

© Copyright 2011 by Pontifical Committee for International
Eucharistic Congress

© Copyright by Konferencja Episkopatu Polski 2012

© Copyright by Pallottinum 2012

SPIS TREŚCI

CZĘŚĆ PIERWSZA NADZWYCZAJNA OKAZJA

I. WSTĘP	5
I.a. Pięćdziesiąty Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny	5
I.b. Co oznacza komunია?	8
I.c. Znaczenie tematu	14
I.d. Eucharystia w Irlandii	15
I.e. Siostry i bracia w Chrystusie	19
I.f. Kongres Eucharystyczny dla wszystkich	22
II. WSPÓLNIE ZMIERZANIE KU KONGRESOWI EUCHARYS- TYCZNYM W 2012 ROKU	24
II.a. Promowanie eklezjologii i duchowości komunii	24
II.b. Ewangelizacja	28
II.c. Opowiadanie wskazujące nam kierunek: Uczniowie w drodze do Emaus	31

CZĘŚĆ DRUGA

CZĘŚCI MSZY ŚWIĘTEJ JAKO PRZEWODNIK WYJAŚNIAJĄCY TEMAT KONGRESU EUCHARYSTYCZNEGO

III. OBRZĘDY WSTĘPNE MSZY ŚWIĘTEJ: KOMUNIA Z CHRYSYSEM W NASZYCH BLIŹNICH . . .	36
III.a. Chrystus ukrzyżowany i zmartwychwstały gromadzi nas razem	37
III.b. Akt pokutny i kolekta – w solidarności z bliźnim	40

IV. LITURGIA SŁOWA:	
KOMUNIA Z CHRYSYUSEM W SŁOWIE BOŻYM	41
IV.a. Stół słowa Bożego i Chleba Życia	41
IV.b. Dzięki mocy Ducha Świętego słowo Boże „uchrystusawia” nas i czyni jednością	45
IV.c. Homilia, wyznanie wiary oraz modlitwa wiernych	47
V. LITURGIA EUCHARYSTYCZNA:	
KOMUNIA Z CHRYSYUSEM W EUCHARYSTII	49
V.a. Odniesienie do Ostatniej Wieczerzy	49
V.b. Przygotowanie darów: Znaki miłości, dzięk- czynienia i komunii	50
V.c. Modlitwa eucharystyczna: Komunijny akt dziękczynienia Bogu Ojcu	53
V.c.1. Epikleza – zjednoczeni w Duchu Świętym	55
V.c.2. Anamneza: Wspólnotowa pamiątka . .	57
V.c.3. Konsekracja: Jezus Chrystus, Źródło przemieniającej komunii, jest praw- dziwie, rzeczywiście i substancjalnie obecny	61
V.c.4. Uczta ofiarna: Nasz udział w Chry- stusowym darze ofiarowania siebie samego	63
VI. OBRZĘDY KOMUNII ŚWIĘTEJ:	
ZGODA, CZYLI AMEN NA TO, KIM JESTEŚMY	67
VI.a. Przyjęcie Komunii świętej	67
VI.b. Eucharystia nas jednoczy	70
VI.c. Komunia duchowa	73
VII. OBRZĘDY KOŃCOWE:	
ZJEDNOCZENI TAK, ABY WSZYSCY STANOWILI JEDNO	73
VII.a. Rozesłanie	74
VII.b. Przyjęcie Jezusowego przykładu umywania nóg	75
VIII. ZAKOŃCZENIE	77

CZĘŚĆ PIERWSZA
NADZWYCZAJNA OKAZJA

I. WSTĘP

*I. a. Pięćdziesiąty Międzynarodowy Kongres
Eucharystyczny*

1. Pięćdziesiąty Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny odbędzie się w czerwcu 2012 roku w Dublinie, w Irlandii. Szczególny zbieg okoliczności sprawił, że w roku 2012 będzie również obchodzona pięćdziesiąta rocznica inauguracji Soboru Watykańskiego II. Temat dublińskiego Kongresu Eucharystycznego: *Eucharystia: Komunia z Chrystusem oraz między nami*, odnosi się do pojęcia komunii, tak bardzo wyeksponowanego w nuczaniu Soboru Watykańskiego II.

2. Sobór Watykański II może być przedstawiony jako wydarzenie pentakostalne, które nadal pozostaje pewnym wskazaniem dla posługi Kościoła w dzisiejszym świecie. Dominującą troską Soboru było znalezienie odpowiedzi na pytanie: W jaki sposób w epoce tak wielkich zmian w świecie¹ Kościół powinien przepowiadać Jezusa Chrystusa, aby ludzie mogli Go zobaczyć, usłyszeć i spotkać jako żyjącego między nami? Szukając odpowiedzi na to pytanie, Sobór kierowany przez Ducha Świętego, rozwinął eklezjologię komunii. Dlatego tak wymowne

¹ Por. KDK 4.

jest, że Kongres Eucharystyczny, w powiązaniu z tą ważną rocznicą soborową, koncentruje naszą uwagę na temacie komunii.

3. Kongres oferuje wyjątkową szansę, by zobaczyć ile zrealizowaliśmy z reformy proponowanej przez Sobór Watykański II w temacie komunii, zarówno wewnątrz Kościoła, jak i w spotkaniu Kościoła z wszystkimi ludźmi, którzy razem z nami podążają ścieżkami historii. Z tego też względu pojęcie komunii jest bardzo istotnym elementem ewangelizacji, czyli przekazu Dobrej Nowiny Jezusa Chrystusa, który pragnie pozostać z nami ze swoją radością, wolnością, miłością i pokojem. Wielu braci i siostr w wierze, pochodzących z odległej Azji, Afryki, obu Ameryk, Oceanii oraz Europy, zgromadzi się na Kongresie Międzynarodowym, ubogacając swoją obecnością odkrywanie jedności i komunii przy całej tak wielkiej różnorodności wspólnoty Kościoła.

4. Minęło już osiemdziesiąt lat od ostatniego Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego w Irlandii. Odbył się on wtedy w 1500. rocznicę przybycia świętego Patryka na wyspę oraz szerzenia miłości do Eucharystii przez irlandzkich misjonarzy. Kongres w 1932 roku był niezwykle istotnym wydarzeniem. Wielu twierdzi, iż przyczynił się on w dużej mierze do uzdrowienia ran, jakich Irlandia doznała podczas wojny domowej zakończonej kilka lat wcześniej². Jednocześnie jednak zauważono, że entuzjastyczne połączenie egzaltacji katolickiej z dumą narodową miało też swoje słabe strony, które ujawniły się dopiero później. Od tamtego czasu w Irlandii wiele rzeczy zmieniło się całkowicie. Kontekst obec-

² P. CORISH, *The Irish Catholic Experience*, Dublin 1985, s. 246.

nego Kongresu jest zupełnie inny. Także styl, cele oraz oczekiwania współczesnych kongresów eucharystycznych uległy zmianom. Dzisiaj Kongres Eucharystyczny jest świętem, podczas którego odbywają się seminaria, koncerty, warsztaty, wystawy i nabożeństwa. Kongres Eucharystyczny w roku 2012 będzie więc miał zupełnie inny charakter niż ten przed osiemdziesięciu laty.

5. Współczesna irlandzka rzeczywistość, w jakiej odbędzie się Kongres Eucharystyczny, ma swoje jasne i ciemne strony. Mając na uwadze „skałę” wiary, według której irlandzkie kobiety, mężczyźni i dzieci Kościoła byli kształtowani (por. Iz 51, 1), nieustannie powinniśmy być wdzięczni Bogu za często bohaterski wkład Irlandczyków w rozwój Kościoła i ludzkości³. W ostatnich zaś czasach sukcesem okazał się proces pokojowy w Irlandii Północnej, do którego przyczynił się też Kościół. Mimo współczesnych problemów ekonomicznych, które przeżywa Irlandia, z satysfakcją należy stwierdzić, że w porównaniu z rokiem 1932 kraj osiągnął ogromny postęp społeczno-ekonomiczny. Jednakże na wstępie do tych rozważań duszpasterskich i teologicznych należy przyznać, iż Kościół katolicki w Irlandii obecnie znajduje się na drodze odnowy, uzdrowienia i zadośćuczynienia za seksualne wykorzystywanie dzieci i młodych ludzi przez księży i zakonników. Jak uczniowie w drodze do Emaus czuli się irlandzcy katolicy zdezorientowani wydarzeniami, które miały miejsce w ich Kościele. Krzyk ofiar i tych, którzy doświadczyli seksualnej przemocy od osób duchownych, przeszywa niebiosa i woła o radykalny znak nawrócenia.

³ Por. BENEDYKT XVI, *List pasterski do katolików w Irlandii*, 19.03. 2010, „L'Osservatore Romano” 31(2010) nr 5, s. 7-11.

6. Kongres Eucharystyczny w roku 2012 może stanowić *kairos*, który w sensie biblijnym jest szczególnym czasem interwencji samego Boga. Jest czasem, w którym Kościół nie tylko w Irlandii, ale i na całym świecie, może odnieść korzyść z ponownego wsłuchania się w to, co Duch Święty powiedział i co ma mu do powiedzenia przez Sobór Watykański II. Jest to również opatrnościowa szansa dana ludziom, aby się wspólnie w komunii z Chrystusem i sobą wzajemnie „zachęcić (...) do refleksji nad ranami, które odniosło Ciało Chrystusa, nad metodami, czasem bolesnymi, jakie należy zastosować, by je opatrzyć i zaleczyć, i nad potrzebą jedności, miłości i wzajemnej pomocy w długim procesie odzyskiwania sił i odnowy kościelnej”⁴. Kongres może stać się jakby pewnym *statio*, czyli chwilą zatrzymania się na zaangażowanie i modlitwę – *statio*, do której Kościół irlandzki zaprasza Kościół powszechny. W tej chwili Kościół powszechny powinien skupić uwagę na tym szczególnym aspekcie Eucharystii, który podkreśla wezwanie Kongresu, a którym jest komunია z Chrystusem i drugim człowiekiem. Będziemy to czynić w publicznej celebracji nabożeństw, w więzi jedności i miłości. Poprzez gromadzenie pielgrzymów z różnych stron świata Kongres Eucharystyczny będzie dla wszystkich autentycznym znakiem komunii w wierze i w miłości.

I. b. Co oznacza komunია?

7. Na samym początku tego dokumentu istotną rzeczą jest wyjaśnienie terminu „komunია”. Katolicy przyzwyczaili się do używania zwrotu „idę do Komunii” albo „przyjmuję Komunię” podczas Mszy świętej. Teologiczne

⁴ Tamże.

pojęcie „komunia” (*koinonia* w greckim Nowym Testamencie) ma wszakże wiele znaczeń.

8. Głosząc królestwo Boże, Jezus wiedział, że został posłany, aby „ubogim niósł dobrą nowinę, więźniom głosił wolność, a niewidomym przejrzenie; aby uciśnionych odsyłał wolnych” (Łk 4,16-20). Dzięki swym słowom i czynkom stworzył mesjańską wspólnotę uczniów, którzy doświadczyli przybliżenia się królestwa Bożego w osobie Chrystusa. Członkowie tej społeczności odnosili się do siebie w nowy sposób, który charakteryzował się miłością, wolnością i prawdą oraz równością i wzajemnością. Ci, którzy zostali powołani do kierowania, mieli swoją odpowiedzialność sprawować poprzez służbę. W Ewangelii według świętego Jana przytoczona jest modlitwa Jezusa, którą wypowiedział w noc przed swoją śmiercią, a która zdaje się najlepiej streszczać Jego misję: „Aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojcze, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno, by świat uwierzył, że Ty Mnie posłałeś” (J 17,21). Życie w tej wspólnocie miało być współudziałem w prawdziwym życiu Boga.

9. Mesjański projekt Jezusa pozornie legł w gruzach w chwili Jego śmierci na krzyżu. Nie był to jednak koniec. Zmartwychwstały Chrystus zwyciężył śmierć. Tam, gdzie panował grzech z jego ciemnością, podziałem i rozłamem, rozblęślo światło łaski, jedności i wolności (por. Rz 5,17-21). Zmartwychwstały Chrystus odrodził swoją wspólnotę. Więzy przyjaźni pogłębiły się. On wniósł życie w budowanie wspólnoty przez głoszenie Ewangelii, przez sakramenty, a zwłaszcza Eucharystię, przez służbę tych, których sam do niej wyznaczył, oraz przez charyzmaty i wzajemną miłość członków Kościoła:

„Trwali oni w nauce Apostołów i we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwach” (Dz 2, 42). Jak w czasie życia ziemskiego Chrystusa, tak i teraz żaden z Jego naśladowców nie jest sam. Wszyscy dzięki licznym więzom, a przede wszystkim dzięki Eucharystii, stanowią jedno z Chrystusem i z sobą nawzajem.

10. Paweł Apostoł w Pierwszym Liście do Koryntian przedstawia Eucharystię jako uobecnienie, komunijną ucztę oraz ofiarę (por. 10, 16-22). List swój kieruje do społeczności ubogaconej wieloma darami i funkcjami, lecz jednocześnie cierpiącej z powodu podziałów. Święty Paweł pragnie im uzmysłwić, iż dzięki Eucharystii stanowimy wspólnotę: „Kielich błogosławieństwa, który błogosławimy, czyż nie jest udziałem we Krwi Chrystusa? Chleb, który łamiemy, czyż nie jest udziałem w Ciele Chrystusa? Ponieważ jeden jest chleb, przeto my, liczni, tworzymy jedno ciało. Wszyscy bowiem bierzemy z tego samego chleba” (1 Kor 10, 16-17). Słowem, którego używa Paweł, opisując społeczność, jest „komunia”. Eucharystia sprawia, że wielu członków społeczności łączy się w jedno. Przez spożywanie Ciała i Krwi Pańskiej łączą się oni tak głęboko, że stają się Ciałem Jezusa Chrystusa. To właśnie On nadaje sens i wprowadza harmonię w różnorodność otrzymanych darów i funkcji. Ludzie należą do Chrystusa, nie dlatego, że są członkami ugrupowania założonego przez Niego, ale ponieważ dzięki Eucharystii są prawdziwie osobiście zjednoczeni ze Zmartwychwstałym i sobą nawzajem.

11. Apostoł Paweł czuje, że wspólnocie w Koryncie na nowo musi wyjaśnić znaczenie słowa „komunia”. Z tego względu w swoim liście zamieszcza bardzo stary opis Ostatniej Wieczerzy (por. 1 Kor 11, 17-33),

aby podkreślić, że to właśnie tam w paschalnej tajemnicy, sprawowanej sakramentalnie podczas Ostatniej Wieczery, znajdziemy genetyczny kod tożsamości Kościoła jako komunii. W końcu to samo-ofiarowanie się Jezusa w Jego Męce i Śmierci na krzyżu przyniosło zbawienie, które może być rozumiane jako komunია z Chrystusem i między ludźmi. Eucharystia umożliwia nam tę komunię i jednocześnie do niej zaprasza. Realizowanie komunii w życiu oznacza więc umiejętność pojednania, wyrozumiałość oraz wzajemną służbę. „Ja bowiem otrzymałem od Pana to, co wam przekazałem, że Pan Jezus tej nocy, kiedy został wydany, wziął chleb i dzięki uczyniwszy, połamał i rzekł: «To jest Ciało moje za was wydane. Czyńcie to na moją pamiątkę». Podobnie, skończywszy wieczerzę, wziął kielich, mówiąc «Kielich ten jest Nowym Przymierzem we Krwi mojej. Czyńcie to, ile razy picie będziecie, na moją pamiątkę». Ilekroć bowiem spożywaacie ten chleb i pijecie kielich, śmierć Pańską głosicie, aż przyjdzie. Dlatego też kto spożywa chleb lub pije kielich Pański niegodnie, winny staje się Ciała i Krwi Pańskiej. Niech przeto człowiek baczy na siebie samego, spożywając ten chleb i pijąc z tego kielicha. Kto bowiem spożywa i pije, nie zważając na Ciało Pańskie, wyrok sobie spożywa i pije. (...) Tak więc, bracia moi, gdy zbieracie się, by spożywać wieczerzę, poczekajcie jedni na drugich” (1 Kor 11, 23-29. 33).

12. Święty Paweł był tak przekonany, że dzięki Eucharystii, my sami i nasze relacje z innymi podlegają gruntownej przemianie, iż był przerażony bezdusnością mieszkańców Koryntu, ich obojętnością wobec biednych i ogólnym brakiem miłości wzajemnej. Będąc założycielem tej wspólnoty, święty Paweł nie lęka się twierdzić, że ludzie ci sami skazują się na potępienie, w tym sen-

się, że swoim życiem zaprzeczają temu, co wyznają w Eucharystii. Eucharystia nie jest moralnym obowiązkiem, ale pierwszym i zasadniczym źródłem przemiany ludzkiego życia dokonującej się dzięki ofierze Jezusa Chrystusa. Godność naszego człowieczeństwa jest zawarta w powołaniu do jedności z Chrystusem oraz ufnej odpowiedzi życiem na to powołanie.

13. Jak wspomniano na początku tego dokumentu, Sobór Watykański II po raz kolejny zwrócił naszą uwagę na znaczenie tematu komunii. Komunia między wierzniymi w Chrystusie polega na udziale w świętych darach. Dlatego też istnieje komunია w wierze, sakramentach, charyzmatach, a przede wszystkim w miłości. Komunia zasięgiem swoim obejmuje również umiejętność dzielenia się zarówno rzeczami materialnymi, jak i dobrami duchowymi. Nasza komunია nie ogranicza się tylko do ludzi, którzy z nami żyją na tej ziemi, ale musi obejmować także tych wszystkich, którzy wyprzedzili nas w pielgrzymce wiary, a szczególnie świętych.

14. Komunია stała się również przedmiotem dialogu Kościołów na świecie. Międzynarodowa Komisja Anglikańsko-Rzymskokatolicka (ARCIC) tak definiuje pojęcie „komunii”: „Związek z Bogiem w Jezusie Chrystusie poprzez Ducha Świętego jest sercem chrześcijańskiej komunii (*koinonia*). Pojęcie to jest używane w różnych kontekstach Nowego Testamentu. Jednakże najczęściej oznacza relację osób wynikającą z ich udziału w jednej i tej samej rzeczywistości. (1J 1,3). Syn Boży przyjął ludzką naturę i zesłał na ludzi Ducha Świętego, przez co staliśmy się prawdziwymi członkami Ciała Chrystusa, tak że możemy również jak On zwracać się do Boga słowami «Abba, Ojczy» (Rz 8, 15; Ga 4, 6). Co więcej,

ponieważ uczestniczymy w tym samym Duchu, stajemy się członkami jednego Ciała Chrystusa i przybranymi dziećmi tego samego Ojca i jesteśmy związani ze swoimi bliźnimi w całkowicie nowy sposób. *Koinonia* ze sobą nawzajem rodzi się z naszej *koinonia* z Bogiem w Chrystusie. Taka jest tajemnica Kościoła... W Eucharystii wszyscy ochrzczeni zostają pociągnięci do komunii z Tym, który jest źródłem *koinonia*. On [Chrystus] jest Tym, który zburzył mury dzielące ludzkość (Ef 2,14). On jest Tym, który umarł po to, aby zjednoczyć wszystkie rozproszone dzieci Boga, Jego Ojca (por. J 11,52; 17,20nn)⁵.

15. Życie w komunii już się dla nas zaczęło na tym świecie w sposób tutaj opisany, lecz nie będzie pełne aż do czasu nastania nowego nieba i nowej ziemi, które obiecał Jezus Chrystus. Eucharystia stanowi przedsmak owej obietnicy, nowego nieba i nowej ziemi, gdzie życie w komunii nie będzie miało końca. Pismo Święte kończy się wołaniem: „Amen. Przyjdź, Panie Jezu!” (Ap 22, 20). Wezwanie Eucharystii do życia w komunii z bliźnimi w oczekiwaniu na tę przyszłość nie jest groźbą, ale zaproszeniem. W świecie, który troszczy się zasadniczo tylko o życie doczesne, Eucharystia zaprasza nas do otwarcia serc z nadzieją na przyszłość, jaką Bóg przyobiegał. W Eucharystii możemy antycypować gestami i słowami czas przyszły. W ten sposób ostateczna komunia sprzęga się z już obecną, a my możemy żyć i już teraz mieć przedsmak tego, kim wtedy będziemy.

⁵ Anglican-Roman Catholic International Commission, *The Final Report*, Windsor 1981, nry 5-6.

I. c. Znaczenie tematu

16. W obecnych czasach, gdy doświadczamy fundamentalnych zmian dotyczących komunikacji i relacji międzyludzkich, temat komunii stanowi jądro naszej tożsamości oraz naszego posłania. Im bardziej zanikają relacje międzyludzkie i tradycyjne więzy społeczne, tym większa jest potrzeba znalezienia nowych modeli relacji na poziomie lokalnym, narodowym i światowym. Wszystko to stawia pytanie o sposób, w jaki Kościół kształtuje swoje życie komunii.

17. W zamyśle Boga Kościół ma być znakiem i instrumentem jednoczącym ludzi z Nim samym oraz sobą nawzajem⁶. Tertulian, jeden z wczesnochrześcijańskich pisarzy Kościoła, stwierdza, że „chrześcijanin w pojedynkę wcale nie jest chrześcijaninem”. Komunia jest rdzeniem tożsamości Kościoła, a odkrywamy ją w Eucharystii. Zastanawiając się nad znaczeniem komunii eucharystycznej, uświadamiamy sobie, jak bardzo pęknięcia w komunii Ciała Chrystusowego dotyczą samego sedna ewangelizacyjnej misji Kościoła. Możliwości Kościoła w zdobywaniu posłuchu w społeczności są szczególnie zagrożone wtedy, gdy jego własne uchybienia w życiu komunii ukazują się jako skandale, na przykład w sekcjarstwie, nadużyciach władzy, w kulcie instytucji czy uprzedzeniach. Wszystko to woła o zwrócenie szczególnej uwagi na znaczenie komunii z Chrystusem i bliźnimi we wszystkich aspektach życia. W szczególności należy skoncentrować się na tym, aby znaleźć odpowiednie sposoby, by młodemu pokoleniu świata zachodniego przekazać znaczenie komunii w świecie, w którym często

⁶ Por. KK 1-4.

nawet prawdopodobieństwo wiary jest kwestionowane. Nigdy wcześniej tak prawdziwe nie było powiedzenie, iż największym wyzwaniem teraźniejszości jest „uczynienie Kościoła szkołą i domem komunii”, nawet jeśli wymagałoby to reformy instytucjonalnej⁷. Powinniśmy stanowić jedno, aby świat uwierzył (por. J 17, 21).

I. d. Eucharystia w Irlandii

18. Sobór Watykański II określa Eucharystię jako „źródło i zarazem szczyt całego życia chrześcijańskiego”⁸ i potwierdza, że „w najświętszej Eucharystii zawiera się (...) całe dobro duchowe Kościoła”⁹. Od czasów świętego Patryka katolicy w Irlandii podchodzą do Eucharystii z wielkim szacunkiem. Była ona celebrowana w małych kaplicach wyspy, we wspólnotach klasztornych, katedrach, a w czasach prześladowania była odprawiana na skałach (*Mass rocks*). Tak wiele skarbów przypomina o naszym dziedzictwie, jakim jest miłość do Eucharystii¹⁰. Najstarszym znanym łacińskim hymnem eucharystycznym

⁷ Jan Paweł II, List apostolski *Novo millennio ineunte*, I 2001, nr 43.

⁸ KK 11, por. KKK 1322-1419.

⁹ DP 5.

¹⁰ Bardzo popularny hymn *Audite omnes* Secundinusa, misjonarza współczesnego św. Patrykowi i jego towarzysza, ma odniesienie do Patryka i Eucharystii. Tekst tego hymnu znajduje się w słynnym *Antyfonarzu z Bangor* (angielskie tłumaczenie opublikował dr Ludwig Bieler: *The Works of St. Patrick*, London 1953). *Instructio XIII* świętego Kolumbana jest przepięknym i głęboko mistycznym tekstem o Eucharystii, nasyconym językiem Ewangelii według św. Jana (por. *Liturgia Godzin*, *Godzina czytań ze środy i piątku 21 tygodnia okresu zwykłego*, Pallottinum 1988, t. IV, ss. 124 i 128). Krytycznym wydaniem pism Kolumbana jest: G. S. M. Walker (wyd.), *Sancti Columbanus Opera, Scriptores Latini Hiberniae*, t. 11, Dublin 1957; por. Finbarr Clancy, *Vive in Christo ut Christus in te: The Christology of St. Columbanus*, w: T. Finan i V. Twomey (wyd.), *Studies in Patristic*

stycznym jest *Sancti venite*, odnaleziony w pochodzącym z siódmego wieku tekście monastycznym *Antyfonarzu z Bangor*¹¹. Dużo rycin eucharystycznych znajduje się wśród miniatur słynnej *Book of Kells*. Również w historii współczesnej Irlandii pojawia się motyw Eucharystii w objawieniu Maryi Panny w Knock¹². Wspomniany Kongres Eucharystyczny w 1932 oraz wizyta papieża Jana Pawła II w 1979 roku były wydarzeniami, które potwierdziły, jak wielkim szacunkiem Irlandczycy darzą Eucharystię. Msza święta była wartością najwyższą dla tysięcy irlandzkich misjonarzy, którzy zanieśli wiarę do Afryki, Azji oraz obu Ameryk, a także dla irlandzkich emigrantów rozsianych po całym świecie. W dzisiejszych czasach Irlandia wciąż szczyli się jednym z najwyższych w Europie współczynników uczestnictwa wiernych w niedzielnej Mszy świętej. Zaskakująco wysoka jest także liczba osób uczestniczących w codziennej Mszy świętej. W życiu kościelnym Irlandii bardzo znaczące miejsce zajmuje również adoracja Eucharystyczna. Ciągłe popularna jest praktyka zamawiania Mszy świętej w szczególnych intencjach. Ostatnimi laty celebracje Eucharystii zostały wzbogacone przez obecność licznych nowych migrantów.

19. Szacunek Irlandczyków do Eucharystii zapewne jest darem Ducha Świętego. Prawdopodobnie dar ten został przygotowany przez irlandzkich przodków, którzy, jak i inne ludy, pozostawili wyraźne znaki swoich

Christology, Dublin 1998, 163-195). Pieśni eucharystyczne można odnaleźć także w pochodzącym z IX w. *Stowe Missal*.

¹¹ Tekst i komentarz na ten temat w: Dom Vincent Ryan, *The Shaping of Sunday: Sunday and Eucharist in the Irish Tradition*, Dublin 1997.

¹² Por. T. LANE, *Reflecting on Knock: Before our merciful Lamb*, Dublin 2007.

poszukiwań Absolutu. Przykładem może być pomnik z epoki kamiennej z Newgrange w Boyne Valley (zbudowany około 3200 przed Ch.), którego konstrukcja wyraża ludzkie poszukiwanie jedynej dla nich nieprzemijającej rzeczy – corocznego odnowienia ziemi przez słońce. To, co było świętowane w Newgrange każdego roku podczas przesilenia, było w pewnym sensie na poziomie kosmicznym, może inspirowanym przez Ducha Świętego, intuicyjnym zwiastunem chrześcijańskiej tajemnicy paschalnej, która głosi pojednanie, pokój oraz jedność z Bogiem i bliźnim. W spotkaniu z Ewangelią Jezusa Chrystusa Irlandczycy odkryli, że Eucharystia stanowi ogromny i prawdziwy skarb, który jednoczy nas z Bogiem i bliźnim; z Bogiem, Jedynym, który nie przemija, i z drugim człowiekiem w Chrystusie, który jest: „Alfą i Omega” ludzkiej historii (por. Ap 1, 8).

20. Jednakże w czasach współczesnych zmienił się stosunek do Mszy świętej. Wielu twierdzi, że uczestnictwo we Mszy świętej nie ma żadnego związku z ich życiem, ani też nie jest dającym życie darem. Uważa się, że Msza święta jest nudna i pozbawiona zmysłu tajemnicy. Istnieje wyraźna tendencja do poszukiwania duchowego spełnienia poza eucharystyczną wspólnotą Kościoła. Szczególnie niepokoi nieproporcjonalnie mały udział w celebracji eucharystycznej ludzi młodych. Równocześnie spada liczba księży, co może doprowadzić w Irlandii do sytuacji, z jaką borykają się już pewne kraje, gdzie nie ma kto celebrować niedzielnej Mszy świętej we wspólnotach lokalnych.

21. Istnieje wiele powodów, dla których stosunek do Mszy świętej musi się zmienić, i bynajmniej nie chodzi o uatrakcyjnienie celebracji liturgii. W cza-

sach, kiedy u wielu zmysł Boga zanika jak słońce zachodzące za horyzontem, przywrócenie Eucharystii jej centralnego miejsca w życiu ludzi równa się odkryciu prawdziwej twarzy Boga Wcielonego, który jest miłością i zamieszkał między nami: „Bo gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię moje, tam jestem pośród nich” (Mt 18, 20).

22. Konstytucja o liturgii świętej Soboru Watykańskiego II mówi, że „pełne i czynne uczestnictwo całego ludu trzeba mieć bardzo na uwadze przy odnowieniu i pielęgnowaniu świętej liturgii”¹³. Papież Benedykt XVI mówi o znaczeniu znajomości *ars celebrandi*, sztuki celebrowania liturgii. Wszyscy, którzy pełnią specyficzne funkcje w sprawowaniu Eucharystii, zwłaszcza księża, ale także lektorzy, muzycy, nadzwyczajni szafarze Komunii świętej, czytający modlitwę wiernych czy ministranci muszą się należycie przygotować. Często grupy parafialne wspólnie przygotowują liturgię. Komentarze do Mszy świętej mogą być szczególnie pomocne i tu warto wspomnieć *Wstęp ogólny do Mszału Rzymskiego* oraz *Wstęp ogólny do Lekcjonarza*. Podczas Mszy świętej nikt nie jest tylko widzem. Wszyscy są wezwani do aktywnego uczestnictwa, zagłębiania się w tajemnicę Eucharystii, uczenia się wzajemnej miłości i jedności. Rzeczywiście można powiedzieć, że prawdziwie aktywne uczestnictwo we Mszy świętej rozpoczyna się na długo przed jej celebracją. Wysilek, aby żyć Ewangelią na co dzień, stanowi najlepsze przygotowanie do owocnego przeżywania Eucharystii i jej rozumienia.

23. Jednym z owoców Soboru Watykańskiego II był Mszał Rzymski z 1970 roku. Przed rozpoczęciem Kon-

¹³ KL 14.

gresu Eucharystycznego ma zostać opublikowane angielskie tłumaczenie *Missale Romanum* z 2008 roku. To nowe tłumaczenie zostało przygotowane według norm zawartych w instrukcji *Liturgiæ authenticæ* odnoszących się do obrządku rzymskiego, która wzywa do wierniejszego tłumaczenia *Missale Romanum*¹⁴. Kongres Eucharystyczny będzie więc korzystał z angielskiego tłumaczenia Mszału Rzymskiego z 2008 roku.

I. e. Siostry i bracia w Chrystusie

24. Zainspirowany nauką Soboru Watykańskiego II Kongres Eucharystyczny w 2012 roku chciałby stać się miejscem, gdzie bracia i siostry z innych Kościołów i wspólnot będą mogli podzielić się z nami intuicjami i wiedzą zebraną w ich doświadczeniach i strukturach kościelnych¹⁵. Mamy z nimi dużo wspólnego w wielu elementach doktryny eucharystycznej. Bez wątplenia wiele Kościołów i wspólnot eklezjalnych uważa siebie za wspólnoty eucharystyczne, które celebrują sakrament Ciała i Krwi Chrystusa.

25. Tekst z Limy pt.: *Chrzest, Eucharystia, posługiwanie duchowe* (BEM) z 1982 roku, został przez wielu ciepło przyjęty, dlatego właśnie, że uwydatnił on wspólne nauczanie. Liczne dialogi dwustronne o Eucharystii, w jakie jest zaangażowany Kościół katolicki, wzbogacają całą wspólnotę oraz pomagają katolikom

¹⁴ Kongregacja Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, Instrukcja *Stosowanie języków narodowych przy wydawaniu ksiąg rzymskiej liturgii (Liturgiæ authenticæ)*, 28.03.2001; tekst polski w: Anamnesis 29-2a Liturgiæauth [pdf].

¹⁵ Por. DE.

w głębokim zrozumieniu swojej wiary¹⁶. Z owych dialogów zrodziło się wiele cennych dokumentów, które będą studiowane podczas Kongresu. Należy tu wymienić: Dokument z Limy, *Chrzest, Eucharystia, posługiwanie duchowe* (1982 – wyd. pol. KUL 1989); Komisji Wspólnej do Dialogu Teologicznego między Kościołem Rzymskokatolickim a Kościołem prawosławnym: *Mysterium Kościoła i Eucharystii w świetle misterium Trójcy Świętej* (1982); ARCIC, *Eucharystic Doctrine* (1971); *Eucharistic Doctrine: Elucidation* (1979); *Clarification of Certain Aspects of the Agreed Statements on Eucharist and Ministry* (1994); luterańsko-katolicki dialog: *Wieczera Pańska* (1978); dialog Kościoły reformowane – Kościół katolicki: *Obecność Chrystusa w Kościele i świecie* (1977). Zagadnienie Eucharystii zostało także podjęte w dialogu metodystyczno-katolickim, np. w: *Raporcie z Dublina* (1976) i *The Grace Given You in Christ* (2006).

26. Dzięki głębszym niż kiedykolwiek kontaktom i wszechstronnej współpracy chrześcijanie coraz częściej doświadczają palącego pragnienia, aby zjednoczyć się w celebrowaniu jednej Eucharystii Pana. Jednakże pomimo wielu licznych owoców dialogu, nasze Kościoły nie osiągnęły jeszcze pełnego zjednoczenia przy jednym stole eucharystycznym. A to właśnie przy stole eucharystycznym chrześcijanie najbardziej odczuwają ten brak jedności. Dlatego trzeba sobie zdać sprawę z bólu, jaki niesie podział. Dokument z Limy, *Chrzest, Eucharystia, posługiwanie duchowe* (nr 26) przedstawia tę tragiczną sytuację i jej wpływ na świadectwo misyjne.

¹⁶ Por. W. KASPER, *Harvesting the Fruits: Basic Aspects of Christian Faith in Ecumenical Dialogue*, London 2009.

27. Sobór Watykański II ustanowił dwie podstawowe zasady, które rządzą uczestnictwem w sakramentach. Pierwsza z nich dotyczy świadectwa jedności Kościoła, druga zaś odnosi się do dzielenia się darami łaski. Reguła generalna mówi, że świadectwo jedności Kościoła nie pozwala na udział w Eucharystii członkom Kościołów, które nie są w pełnej komunii z Kościołem katolickim, chociaż z uwagi na łaskę wypływającą z tej praktyki, czasami dopuszcza się wyjątki. Nie jest jednak łatwo poruszać się między tymi dwiema zasadami, bo rzeczywiście uzupełniają się one wzajemnie i zawsze należy brać je pod uwagę razem. W oparciu o te zasady Kościół katolicki rozstrzyga, że w określonych sytuacjach obiektywnej i naglącej potrzeby duchowej członek innego Kościoła, wyznający wiarę katolickiego Kościoła co do Eucharystii, może otrzymać Komunię świętą w Kościele katolickim. Przykłady takich przypadków (każda sytuacja winna być rozpatrywana osobno) dotyczą: zezwolenia na przyjęcie Komunii świętej drugiemu rodzicowi dziecka otrzymującego podczas Mszy świętej chrzest, pierwszą Komunię świętą lub bierzmowanie, rodzicom lub żonie osoby przyjmującej święcenia, czy najbliższej rodzinie zmarłego podczas Mszy świętej pogrzebowej.

28. Gdy pełne uczestnictwo w Eucharystii między wszystkimi chrześcijanami nie jest jeszcze możliwe, powinny być kultywowane inne realne wyrazy komunii¹⁷. Podążając za naszym pragnieniem jedności, nie zaczynamy od zera. Jeśli Eucharystia stanowi źródło i cel życia chrześcijanina, to istnieje rozległy obszar wokół niej, który nie tylko można, ale i należy zgłębić. Od chrztu jesteśmy włączeni w jeden Kościół Chrystusowy (Ga

¹⁷ Por. Jan Paweł II, Encyklika *Ut unum sint*, 1995, nr 9.

3,28; 1 Kor 12,13; Ef 4,4), a Chrystus jest obecny na wiele sposobów, które wysoko cenimy, a które możemy wspólnie świętować i przeżywać. Nasza wiara chrzcielna jest bramą dla wielu form interkomunii w dialogu życia, i stanowi bazę dla różnych inicjatyw, przede wszystkim naszej komunii w słowie Bożym, np. w ekumenicznych niesporach, projektach pokojowych i modlitwach, w ekumenicznych pielgrzymkach, pracach charytatywnych na rzecz biednych i odrzuconych, w lokalnych konferencjach duszpasterskich, projektach ewangelizacyjnych, jak również w stowarzyszaniu się w nowych i starych wspólnotach, organizacjach, klasztorach, zakonach oraz ruchach religijnych.

29. Kongres Eucharystyczny ma stanowić platformę rozwoju wspólnych refleksji w świetle wielu pozytywnych doświadczeń, jakie poczyniono od czasu Soboru Watykańskiego II. Jednocześnie ma być okazją do uznania z wdzięcznością cennej i często pionierskiej roli różnowyznaniowych rodzin w budowaniu komunii z Chrystusem i między chrześcijanami różnych Kościołów. Powinniśmy modlić się wspólnie w intencji Kongresu, aby był on dla nas sposobnością do życia w większej komunii i miłości, abyśmy mogli wejść w „tę wewnętrzną przestrzeń, w której Chrystus jako źródło jedności Kościoła może skutecznie działać mocą swego Ducha Parakleta”¹⁸.

I. f. Kongres Eucharystyczny dla wszystkich

30. Czasami twierdzi się, że powiedzenie: „Oto wszyscy nadchodzą” (*Here comes everybody*), którego James Joys użył w jednym ze swoich dzieł, odnosi się do ka-

¹⁸ Tamże, nr 35.

tolicyzmu. Skoro Eucharystia jest miernikiem tego wszystkiego, co Bóg dokonał i czego jeszcze dokona dla ludzkości w historii zbawienia, Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny ma dotyczyć wszystkich, każdego ochrzczonego i nieochrzczonego, zarówno w teraźniejszości, jak i przyszłości. Zgodnie z nauką Soboru Watykańskiego II Chrystus umarł za wszystkich, a więc „powinniśmy utrzymywać, że Duch Święty wszystkim daje możliwość uczestniczenia w tym misterium paschalnym w tylko Bogu znany sposób”¹⁹.

31. Nie można zaprzeczyć, iż wielu ludziom trudno przekroczyć drzwi kościoła po tym, czego doświadczyli z rąk księży i zakonników oraz wobec braku reakcji ich przełożonych. Natomiast inni, z różnych powodów, mają z Kościołem słaby związek lub ograniczający się tylko do wyjątkowych okazji. Jednakże ci wszyscy, którzy z jakiegokolwiek powodu czują się wyłączeni z relacji z Kościołem, z racji Kongresu mogą rozważyć powrót do Kościoła i na nowo zobaczyć jego orędzie. Ciągłe tli się iskra nadziei, że odkryją wspólnotę, która wyraźnie uznała swoje błędy i zaniedbania, a obecnie pracuje w duchu pokuty i pojednania nad uzdrowieniem pamięci i na nowo postanawia „być” i „zwiastować” Jezusowe orędzie dające życie.

32. W zgodzie z tym, do czego zachęca nas Sobór Watykański II, Kościół dzisiaj pragnie uczyć się od sióstr i braci, z którymi podąża w pielgrzymce wiary²⁰. Każdy może mieć swój wkład w reformę Kościoła, jak mówi prorok Izajasz (43,19): „Oto Ja dokonuję rzeczy nowej: pojawia się właśnie. Czyż jej nie poznajecie?”

¹⁹ KDK 22.

²⁰ Por. KDK 11, 45.

II. WSPÓLNE ZMIERZANIE KU KONGRESOWI EUCHARYSTYCZNYMU 2012 ROKU

33. Kongres Eucharystyczny jest czymś więcej niż tylko tym, co wydarzy się w czerwcu 2012 roku. Istotny jest zarówno jego cel, jak i rezultat. Priorytet ma tu program uzdrowienia, odnowy i rekompensaty w odniesieniu do skandalu seksualnych nadużyć kleru. W nauczaniu Soboru Watykańskiego II znajdujemy wskazówki, jak podążać tą drogą w nadchodzącym roku. Poniżej przedstawione punkty skoncentrowane na temacie komunii i ewangelizacji mają to za ledwie zasygnalizować. Co więcej, Kongres Eucharystyczny może być pewnego rodzaju platformą dla samych katolików, którzy pragną zaangażować się w nową ewangelizację.

II. a. Promowanie eklezjologii i duchowości komunii

34. Temat Kongresu zachęca do wielu form aktywności. Jednakże zanim zostaną sporządzone konkretne plany, konieczne jest przede wszystkim krzewienie duchowego wymiaru komunii, której celem jest spotkanie z Osobą Jezusa Chrystusa. Papież Benedykt XVI napisał w swojej pierwszej encyklice *Deus Caritas est*: „U początku bycia chrześcijaninem nie ma decyzji etycznej czy jakiejś wielkiej idei, jest natomiast spotkanie z wydarzeniem, z Osobą, która nadaje życiu nową perspektywę, a w tym decydujące ukierunkowanie” (nr 1). W świetle komunijnej eklezjologii Soboru Watykańskiego II, stawiającej w centrum Osobę Jezusa Chrystusa, można powiedzieć, że Duch Święty zachęca dziś cały Kościół do szerzenia duchowości komunii, która pozwala zobaczyć Jezusa Chrystusa i spotkać się z Nim²¹. W prawdopodobnie naj-

²¹ Por. Nadzwyczajny Synod Biskupów 1985, *Relacja końcowa*; Jan Paweł II, List apostołski *Novo millennio ineunte*

bardziej wyrazistym (z tych, które znalazły się w skierowanym do całego Kościoła tekście Magisterium) opisie komunii jako braterskiej/siostrzanej miłości, Jan Paweł II objaśnił kluczowe cechy duchowości komunijnej będącej korzeniem wszelkich powołań²². Owa duchowość powinna być praktykowana w relacjach między biskupami, prezbiterami, diakonami, jak również w relacjach między klerem a ludźmi świeckimi, między klerem i zakonnikami oraz stowarzyszeniami i ruchami kościelnymi.

35. Duchowość komunii [wg *Novo millennio ineunte*] „to przede wszystkim spojrzenie utkwione w tajemnicy Trójcy Świętej, która zamieszkuje w nas i której blask należy dostrzegać także w obliczach braci żyjących wokół nas”. Oznacza także „zdolność odczuwania więzi z bratem w wierze dzięki głębokiej jedności Mistycznego Ciała, a zatem postrzegania go jako kogoś bliskiego”. Tutaj Papież domaga się nowego „myślenia i czucia” w relacji dzielenia z bliźnim, „co pozwoli dzielić jego radości i cierpienia, odgadywać jego pragnienia i zaspokajając jego potrzeby, ofiarować mu prawdziwą i głęboką przyjaźń”.

36. Duchowość komunii oznacza również „zdolność dostrzeżenia w drugim człowieku przede wszystkim tego, co jest w nim pozytywne, a co należy przyjąć i cenić jako Boży dar: dar nie tylko dla brata, który go bezpośrednio otrzymał, ale także dar dla mnie”. Jan Paweł II wskazuje także na „umiejętność czynienia miejsca bratu, wzajemnego noszenia brzemion (Ga 6, 2) odrzucania pokus egoizmu, które nieustannie nam zagrażają, rodząc rywalizację, bezwzględne dążenie do kariery, nieufność, zazdrość”.

(2001), nr 43; Benedykt XVI, Encyklika *Deus caritas est*, (2005), nr 1.

²² Por. Jan Paweł II, List apostolski *Novo millennio ineunte*, nr 43.

37. W uderzający sposób Jan Paweł II podsumowuje swój komentarz dotyczący duchowości komunii: „Nie ludźmy się, bez takiej postawy duchowej na niewiele zdałyby się zewnętrzne narzędzia komunii. Stałyby się bezdusznymi mechanizmami, raczej pozorami komunii niż sposobami jej wyrażania i rozwijania”.

38. Na bazie życia duchowością komunii możemy i musimy rozpoznane implikacje eklezjologii komunii zrealizować na wszystkich poziomach życia Kościoła. To pomoże zwrócić szczególną uwagę na słowo Boże, jak życzył sobie Sobór Watykański II, i przyczyni się do wzrostu współodpowiedzialności w posłudze duszpasterskiej, do postawienia na pierwszym miejscu miłości do ubogich i młodych oraz pozwoli na nowo odkryć charyzmatyczny wymiar Kościoła i bardziej cenić dynamikę synodalności w życiu Kościoła.

39. Okres przygotowania do Kongresu jest jednocześnie czasem danym na to, aby na nowo dostrzec istotę niedzielnej Mszy świętej w pryzmacie jedności z Chrystusem i innymi ludźmi. Niedzielny obowiązek przede wszystkim odnosi się do nas samych, ponieważ każe mieć na uwadze również to, że jesteśmy częścią wspólnoty, i że my sami i wspólnota cierpi, jeśli jest on lekceważony. List apostolski *Dies Domini* (2 lipca 1998 r.) stanowi bogate źródło informacji na temat różnych aspektów niedzielnej Mszy świętej. Katechezy na ten temat mówią, w jaki sposób Eucharystia stanowi misterium Chrystusa żyjącego i działającego w Kościele, rozumianym jako komuniam. Owe katechezy objaśniają także społeczny, etyczny oraz kulturowy aspekt Eucharystii.

40. Rodzina jako „Kościół domowy” odgrywa pierwszorzędną rolę w życiu Kościoła. Wzajemne oddanie się sobie kobiety i mężczyzny tworzy nową rzeczywistość komunii wspólnego życia, które wywiera wpływ zarówno na życie społeczeństwa, jak i Kościoła. Kościół często mówi o oblubieńczym charakterze Eucharystii, sakramencie, w którym Chrystus jest Oblubieńcem, a Kościół oblubienicą. W Adhortacji apostołskiej *Sacramentum caritatis* (nr 27) Benedykta XVI czytamy: „W teologii Pawłowej miłość małżeńska jest znakiem sakramentalnym miłości Chrystusa do swego Kościoła, miłości, która ma swój punkt kulminacyjny w Krzyżu, który jest wyrazem zaślubin z ludzkością, a zarazem źródłem i centrum. Dlatego Kościół okazuje szczególną bliskość duchową wszystkim, którzy oparli swoją rodzinę na sakramencie małżeństwa”. Kongres Eucharystyczny w 2012 roku będzie szansą odkrywania, jak można pomóc rodzinie w dzisiejszym świecie, aby żyła życiem komuniijnym, aby odkrywała to, co życie rodzinne – w bogactwie różnorodnych wymiarów – może ofiarować komunii Kościoła. W tym kontekście można się odwołać także do Adhortacji apostołskiej *Familiaris consortio* (1981) Jana Pawła II oraz do jego *Listu do rodzin* (1994).

41. Wpływ stabilnych rodzin i kochających się małżeństw na wspólne dobro społeczeństwa jest niezmierny. Tym boleśniesz są szkody wynikające z rozpadu małżeństw i rodzin. Kościół pragnie dotrzeć do wszystkich wiernych, którzy znaleźli się w takiej trudnej sytuacji, biorąc pod uwagę, że różne są tego przyczyny. Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny w 2012 roku powinien rozważyć słowa *Sacramentum caritatis* (nr 29): „Niemniej jednak osoby rozwiedzione, które zawarły ponownie związki, nadal – pomimo ich sytuacji – przynależą do

Kościół, który ze szczególną troską im towarzyszy w ich pragnieniu kultywowania, na tyle, na ile to jest możliwe, chrześcijańskiego stylu życia poprzez uczestnictwo we Mszy świętej, choć bez przyjmowania Komunii świętej, słuchanie słowa Bożego, adorację eucharystyczną, modlitwę, uczestnictwo w życiu wspólnotowym, szczerą rozmowę z kapłanem czy ojcem duchownym, oddanie się czynnej miłości, dziełom pokuty oraz zaangażowaniu w wychowanie dzieci”.

II. b. Ewangelizacja

42. Kościół istnieje po to, aby ewangelizować. Ma nieść Dobrą Nowinę. Wezwany jest, by wskazywać drogę prowadzącą do szczęścia i spełnienia. W Ewangelii czytamy o pewnych Grekach, którzy dołączyli do ucznia Filipa w drodze do Jeruzalem na Paschę i prosili: „Pokaż nam Jezusa” (por. J 12, 21). Dziś również wielu ludzi chce Go zobaczyć. Być może bardziej niż kiedykolwiek potrzeba, aby chrześcijanie nie tylko „mówili” o Jezusie, ale również „ukazywali” Go swoim życiem.

43. Eucharystia prowadzi nas do komunii, która ze swej natury ma charakter misyjny. Jeśli żyjemy Eucharystią, wtedy świadczymy o Jezusie Chrystusie w naszym życiu osobistym i wspólnotowym. Komunia i ewangelizacja są ściśle połączone. Jak pisze jeden ze współczesnych autorów: „Jest pewną rzeczą, iż tylko Lud Boży, który trwa w jedności i jedności, może przekonać świat”²³. To miłość przyczynia się do naszej przemiany oraz powoduje, że jesteśmy w stanie przemieniać świat

²³ G. LOHFINK, *Czy Bóg potrzebuje Kościoła?* Poznań 2005, s. 81.

wokół nas siłą pochodzącą właśnie z Eucharystii. Wyruszymy w drogę, aby kontynuować dzieło Jezusa Chrystusa i dotrzeć do wszystkich, budując komunie: „Oznajmiamy wam, cośmy ujrzeli i słyszeli, abyście i wy mieli współczestnictwo z nami” (1 J 1, 3).

44. W związku z tym Kongres Eucharystyczny w 2012 roku będzie okazją do wspólnego rozeznania wpływu Eucharystii na ewangelizację. Nawiązując do misyjnej eklezjologii komunii Soboru, przy ewangelizacyjnej misji Kościoła można mówić o koncentrycznych kręgach dialogu²⁴. Prowadzimy dialog z innymi, z naszymi chrześcijańskimi siostrami i braćmi oraz siostrami i braćmi z innych religii. Dialog ten rozciąga się na wszystkich ludzi dobrej woli, bez względu na ich przekonania religijne, i na tych, którzy próbują budować świat oparty na godności osoby ludzkiej, zasadach sprawiedliwości i wolności, życia i pokoju, solidarności z wykluczonymi, na edukacji i trosce o chorych i ubogich. Uznając te fakty, Kongres Eucharystyczny może być wydarzeniem budzącego szacunek przepowiadania, dialogu, i dzielenia się Dobrą Nowiną oraz składania świadectw. Zachęca nas do tego, wskazując: „Bądźcie zawsze gotowi do obrony wobec każdego, kto domaga się od was uzasadnienia tej nadziei, która w was jest” (1 P 3,15). Inspiracją dla nas niech będą refleksje błogosławionego Johna Henry’ego Newmana o relacji między wiarą a rozumem.

45. Kościół zaprasza nas dzisiaj do bycia twórczym. Mówi o konieczności nowej ewangelizacji, która jest nową energią, metodami i narzędziami oddziaływania. Zadaniem Kongresu Eucharystycznego jest również zin-

²⁴ Por. KK 14-16; KDK 92; Paweł VI, Encyklika *Ecclesiam suam*, 1964, nr 96-114.

tegrowanie i zharmonizowanie w duchu nowej ewangelizacji różnych form religijności ludowej powiązanej z Eucharystią.

46. Wydaje się słuszne, iż przygotowania do Kongresu powinny również dotyczyć zadośćuczynienia wobec Boga i bliźnich za błędy popełnione przez członków Kościoła. Oczyszczenie pamięci jest istotne tak dla komunii, jak i ewangelizacji.

47. Misterium eucharystyczne otwiera nasze oczy także na społeczne, kulturowe oraz polityczne implikacje Ewangelii. Jest ona „szkołą czynnej miłości bliźniego”²⁵. Należy tu wspomnieć błogosławioną Matkę Teresę z Kalkuty i jej słowa wyrażające wiarę w to, że podczas Mszy świętej patrzymy na Jezusa ukrytego pod postacią chleba, a w slumsach widzimy i dotykamy Go w ciałach cierpiących ludzi i porzuconych dzieci. Rzeczywisty udział we Mszy świętej skłania do rozważenia naszych osobistych, społecznych oraz instytucjonalnych relacji z bliźnimi. Zatem Kongres Eucharystyczny w 2012 roku może stać się doskonałą okazją do ukazania w świetle społecznej nauki Kościoła wpływu Eucharystii na zaangażowanie Kościoła w promowanie sprawiedliwości, pokoju i wolności. Szczególnie rozważana będzie komunია w życiu politycznym i ekonomicznym w świetle encykliki papieża Benedykta XVI *Caritas in veritate* (2009).

48. Odkrywanie istoty ochrony środowiska stanowi kolejny temat, któremu można poświęcić czas przygotowania do Kongresu. Byłaby to okazja do zdania sobie sprawy z groźby, jaką niesie zanieczyszczenie środowiska

²⁵ JAN PAWEŁ II, List apostolski *Dominicae cenaе*, 1980, nr 6.

naturalnego oraz z odpowiedzialności chrześcijan w pracy nad jego ochroną. Eucharystia ma wymiar uniwersalny, można nawet powiedzieć, że kosmiczny, jako że „nawet wtedy (...), gdy Eucharystia jest celebrowana na małym ołtarzu wiejskiego kościoła, jest ona wciąż poniekąd sprawowana na ołtarzu świata. Jednoczy niebo z ziemią. Zawiera w sobie i przenika całe stworzenie”²⁶.

49. Wreszcie, Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny w 2012 roku będzie okazją do zastanowienia się nad olbrzymimi możliwościami oferowanymi przez mass media i technologię cyfrową dla zbudowania rodziny ludzkiej na całym świecie. Biorąc pod uwagę przesłanie, jakie niesie Eucharystia, możemy odnaleźć duchową, teologiczną i kulturową perspektywę, która pomaga w zrozumieniu i najlepszym wykorzystaniu środków masowego przekazu.

II. c. Opowiadanie wskazujące nam kierunek: Uczniowie w drodze do Emaus

50. Wydarzenie spotkania Jezusa Chrystusa z uczniami będącymi w drodze do Emaus (Łk 24, 13-35) niesie przesłanie dla nas będących w trakcie przygotowań do spotkania w 2012 roku. To opowiadanie jest metaforą, która może nas zainspirować, mówi o tym, co zdarzyło się „w drodze”. Dwaj uczniowie, którzy naśladowali Jezusa, wędrując wspólnie, rozważają niedawne, nie szczęśliwe i tajemnicze wydarzenia, które miały miejsce w Jerozolimie: ukrzyżowanie Jezusa oraz odkrycie pustego grobu. Dołącza do nich „Nieznajomy” i wędruje z nimi. Ich serca wypełnia smutek i rozgoryczenie,

²⁶ JAN PAWEŁ II, Encyklika *Ecclesia de Eucharistia*, 2003, nr 8.

co uniemożliwia rozpoznanie w Nieznajomym ukrzyżowanego i zmartwychwstałego Jezusa. Pogrążeni w bólu, nie są w stanie dostrzec tego, co Nowe. Wtedy do rozmowy włącza się Nieznajomy. Jakby w proklamacji paschalnej uczniowie zdają mu relację z męki Chrystusa aż po ukrzyżowanie, pomijają tylko zmartwychwstanie. Śmierć Jezusa zniweczyła ich nadzieję na wyzwolenie. Kiedyś wierzyli, że On zapoczątkuje nadejście królestwa Bożego, w którym relacja z Bogiem i bliźnim będzie stanowić serce nowej wspólnoty mesjańskiej. Tymczasem niektórzy z ich własnych przywódców wydali Jezusa i tym samym skazali Go na śmierć. Uczniowie są wyraźnie zdezorientowani i zasmuceni. Sprawy nie ułożyły się tak, jak oni się spodziewali. Co prawda słyszeli od niewiast pogłoski o pustym grobie, pierwsze wiadomości o zmartwychwstaniu, ale wywołało to w nich tylko niedowierzające zadziwienie.

51 W tym momencie Jezus, który do tej pory tylko słuchał z uwagą, zaczął mówić. On sam jest Dobrą Nowiną, której trzeba doświadczyć. Rozpoczyna od zwrócenia ich uwagi na wszystko to w Pismach, co umożliwi im zrozumienie misterium Chrystusa. Podkreśla, że koniecznym warunkiem, który należy spełnić, by osiągnąć nowe życie z Bogiem, jest: cierpienie i śmierć na wzór Chrystusa, by razem z Nim wejść do nowego życia. Tymczasem wędrówka zbliżała się ku końcowi. Uczniowie dotarli do celu. Nadeszła noc, a oni nalegali, aby Jezus z nimi pozostał. Czy nie moglibyśmy w tym ich naleganiu rozpoznać naszych próśb, które kierujemy do Jezusa, aby pozostał z nami, w naszych wspólnotach, kiedy nadchodzi ciemna noc próby?

52. Następnie Jezus wykonuje rytualne czynności konieczne podczas żydowskiego posiłku. Chrześcijanin od

razu dostrzega tu podobieństwo z Eucharystią. Jezus, tak jak głowa rodziny, zasiada z uczniami do stołu. Stano-
wi to przypomnienie, że podczas Eucharystii wierzący
zaproszeni są do udziału w uczcie niebiańskiej, której
przewodzi sam zmartwychwstały Chrystus. W tym mo-
mencie dwaj uczniowie rozpoznają Jezusa. W Eucharystii
dostrzegają wreszcie, kim jest Ten, który towarzyszył
im w drodze. Lecz gdy Go poznają, On znika im z oczu.
Jego obecność można teraz dostrzegać w inny, nowy spo-
sób. Jezus na mocy wiary staje się widoczny w samych
uczniach, których oczy zostały otwarte przez Pisma i Eu-
charystię. Uczniowie Jego, zarówno wczoraj, jak i dzisiaj,
kontynuują misję Jezusa szerzenia Dobrej Nowiny. On
jest w nich i między nimi.

53. Święty Łukasz Ewangelista w swoim opisie
uczniów zdążających do Emaus podkreśla, że zanim Je-
zus otworzył uczniom oczy, wyłożył im Pisma – praw-
dziwe przygotowanie do osobistego spotkania z Jezusem
w wierze. Odnotowuje także działanie Ducha Świętego
w nich: „Czy serce nie pałało w nas” (Łk 24, 32), gdy Je-
zus mówił do nich, powodując wzrost wiary i stwarzając
nową relację ze sobą, zmartwychwstałym Chrystusem,
dając im też siłę do składania świadectwa. Ewangelista
mówi, że owi uczniowie natychmiast, mimo późnej pory,
wrócili do Jerozolimy. Oczywiście rzeczą jest również po-
wrot do komunii z innymi, którzy w Jezusie Chrystusie
stanowią załóżek wczesnego Kościoła. Tam usłyszą: „Pan
rzeczywiście zmartwychwstał i ukazał się Szymonowi”
(Łk 24, 34), tj. Piotrowi. Na autorytecie świadectwa
Piotra i innych Apostołów wybranych przez Jezusa
będzie opierała się wiara w Jego zmartwychwstanie.
Uczniowie także powędrują do Jerozolimy po to, by
ewangelizować. Dwaj uczniowie idą opowiadać o tym,

co im się przydarzyło w drodze, jak zostały im wyjaśnione Pisma przez Nieznajomego, w którym rozpoznali, „po łamaniu chleba”, zmartwychwstałego Chrystusa. Przesłanie jest jasne. Dla wspólnoty chrześcijan Pisma i Eucharystia są podstawowym źródłem spotkania ze Zmartwychwstałym, który sprawia wzrost komunii między nami i każdego z nas jako *alter Christus* posyła w celu ewangelizacji.

CZĘŚĆ DRUGA

CZĘŚCI MSZY ŚWIĘTEJ JAKO PRZEWODNIK WYJAŚNIAJĄCY TEMAT KONGRESU

54. W drugiej części tego dokumentu skoncentrujemy się na temacie Kongresu. Nie ma takiej syntezy, która wyczerpująco przedstawiałaby całe bogactwo znaczeń i odniesień Eucharystii. W Katechizmie Kościoła Katolickiego czytamy: „Eucharystia oznacza i urzeczywistnia komunie życia z Bogiem i jedność Ludu Bożego, przez które Kościół jest sobą”²⁷. W antyfonie *O Sacrum Convinium*²⁸ święty Tomasz z Akwinu przekazuje nam cudowne streszczenie Eucharystii: „O święta Uczto, na której przyjmujemy Chrystusa, odnawiamy pamięć Jego męki, duszę napęlniamy łaską i otrzymujemy zadatek przyszłej chwały”.

55. Msza święta jest działaniem, które święty Augustyn nazywa „całkowitym Chrystusem”, ponieważ obecny jest tam Jezus Chrystus i Jego Ciało, czyli Kościół. Jezus Chrystus jest prawdziwie obecny w Eucharystii. To On ukochał nas pierwszy, gromadząc nas, nauczając, przyjmując nasze modlitwy i mocą Ducha Świętego ofiarowując siebie Bogu Ojcu w naszym imieniu. On jest Tym, który żywi nas chlebem z nieba, chlebem życia, chlebem prawdy. Eucharystia przygotowuje nas na ponowne przyjście Chrystusa w chwale. Zatem Kościół

²⁷ KKK 1325.

²⁸ *O święta Uczto*, w: *Komunia święta i kult tajemnicy eucharystycznej poza Mszą świętą. Dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, Katowice 1985, s. 68.

lokuje swą całą nadzieję w tej prawdzie Chrystusa. Lud Boży zanosi modły oraz także ofiaruje siebie Ojcu przez Chrystusa, z Chrystusem i w Chrystusie, w jedności Ducha Świętego. Każda wspólnota, która gromadzi się na Mszę świętą, bez względu na jej liczebność, reprezentuje powszechny Kościół i Jego cudowne działanie przez Eucharystię. W tym ujęciu Msza święta jest wydarzeniem publicznym, a nie prywatną lub indywidualną czynnością²⁹.

56. W celu skoncentrowania się na temacie Kongresu druga część dokumentu będzie zorganizowana według porządku celebracji Eucharystii. Uważne studiowanie części mszalnych odkrywa przeogromne duchowe skarby Kościoła. Gdy będziemy się przyglądali poszczególnym częściom Mszy świętej w kontekście tematu Międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego roku 2012, zauważymy istnienie trzech jedności: komunii z Chrystusem w naszych bliźnich, komunii z Chrystusem w słowie Bożym oraz komunii z Chrystusem w sakramentalnych znakach chleba i wina. Słowa opowiadania o wędrowce uczniów do Emaus rozpoczną nasze rozważania.

III. OBRZĘDY WSTĘPNE MSZY ŚWIĘTEJ: KOMUNIA Z CHRYSUSEM W NASZYCH BLIŹNICH

„Tego samego dnia dwaj z nich byli w drodze do wsi, zwanej Emaus [...]. Gdy tak rozmawiali i rozprawiali ze sobą, sam Jezus przybliżył się i siedł z nimi [...]. Tak przybliżyli się do wsi, do której zdążali, a On okazywał, jakoby miał iść dalej. Lecz przymusili Go, mówiąc: «Zostań z nami gdyż ma się ku wieczorowi i dzień się już nachylił». Wszedł więc, aby zostać wraz z nimi”.

(Łk 24, 13. 15. 28-29)

²⁹ Por. KL 27, 48.

III. a. Chrystus ukrzyżowany i zmartwychwstały gromadzi nas razem

57. Uczniowie w drodze do Emaus proszą Jezusa, aby z nimi pozostał. On, ulegając ich prośbie, staje się jakby głową rodziny i gromadzi ich na uczcie eucharystycznej. W taki właśnie sposób zaczyna się każda Msza święta, kiedy ludzie gromadzą się w jednym miejscu zwołani przez samego Jezusa Chrystusa.

58. Gdy w ten sposób jesteśmy razem, stanowimy Kościół, który gromadzi się na tym miejscu. Pisząc o Wierzy Pańskiej, święty Paweł używa zwrotu „gdy schodzicie się razem” (1 Kor 11, 18.20; por. 14, 26), w którym występuje greckie określenie Kościoła (*ekklēsia*), które odpowiada hebrajskiemu *qahal*, czyli zebranie Ludu Bożego. Jezus Chrystus stojący na czele Kościoła, niewidzialny, lecz prawdziwie obecny podczas Mszy świętej, gromadzi swój lud (por. 1 P 2, 9). Jest On Oblubieńcem zaślubionego Mu ludu – Kościoła. On ciągle na nowo zaprasza na „pamiętkę uczy”, w której Jego raz na zawsze dokonane zbawienie jest zawsze skutecznie obecne. Nasz śpiew podczas Mszy świętej jest zespoleniem wielu głosów w jeden głos, co wskazuje, że jesteśmy tym ludem, jednego serca i duszy, wyśpiewującym chwałę Bogu.

59. Nasze gromadzenie się na Mszy świętej jest sprawą tak oczywistą, że zdarza się nam przeoczyć istotę tego zgromadzenia. Żyjemy w epoce, kiedy spotkanie z drugim człowiekiem, zwłaszcza w anonimowym świecie wielkich miast dokonuje się raczej poprzez telewizję, internet lub telefon komórkowy, aniżeli w kontakcie twarzą w twarz. Dlatego też dobrze jest ponownie odkryć tę tak znaczącą charakterystyczną cechę Mszy świętej, jaką jest

zgrupowanie ludzi różnego wieku, pochodzenia i zainteresowań. Jednym z najstarszych imion Eucharystii jest *sýnaxis* – wspólne zebranie, zgromadzenie.

60. Procesja sygnalizuje rozpoczęcie celebracji. Może być ona krótsza lub dłuższa, jednakże w obu przypadkach przypomina, że nasze życie dokonuje się w wymiarze wędrówki. Wszyscy wspólnie jesteśmy w drodze. Izraelici wędrowali przez pustynię do Ziemi Obiecanej niesieni na „skrzydłach orła” pod przewodnictwem Mojżesza, Jozuego i innych (Wj 19,1). Bóg dawał im pokarm pod postacią manny. Jezus sam zgromadził uczniów przy sobie i razem z nimi udał się w drogę do Jerozolimy. W głębszym sensie Jezus mówił o swoim przejściu z tego świata do Boga, którego nazywa Ojcem, Abba. Jak widzimy na przykładzie uczniów będących w drodze do Emaus, po śmierci i zmartwychwstaniu ukrzyżowany i zmartwychwstały Chrystus na nowo zgromadził swą mesjańską wspólnotę, którą rozproszyła pozornie przegrana misja jej Mistrza. On też przemienił uczniów w swoich naśladowców, tak że wkrótce On sam stał się dla nich „drogą” („Ja jestem drogą, prawdą i życiem [J 14,6]). Podczas każdej Mszy świętej Jezus Chrystus gromadzi swój lud, aby celebrować wielką pamiątkę swej Męki, Śmierci i Zmartwychwstania. Pamiątka ta jednoczy nas wszystkich i sprawia, że mamy udział w zwycięstwie nowego Jozuego, który jest przewodnikiem na naszej drodze do nowej Ziemi Obiecanej, gdzie będziemy cieszyć się komunią z Chrystusem i bliźnimi.

61. Na samym wstępie Mszy świętej słyszymy słowa pozdrowienia, które wypowiada biskup lub kapłan, działający *in persona Christi*: „Pan z wami”, na które lud

odpowiada „I z duchem twoim”. Tym samym uznajemy, że Jezus jest obecny pośród nas i w obfitości spełnia nasze pragnienie bycia razem z Nim. On przecież obiecał: „Gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię moje, tam jestem pośród nich” (Mt 18, 20). Kiedy mówimy, że Jezus jest z nami, przypominamy sobie również Jego pragnienie, abyśmy byli tam, gdzie On przebywa, a więc w samym sercu Boga.

62. Na początku Mszy świętej, kiedy wykonujemy znak krzyża, powinniśmy pamiętać, że nie jest tak, że znajdujemy się po prostu w jakimś Kościele, by oddać cześć odległemu Bogu. Nie, my nie jesteśmy daleko od Boga, ale przez Jezusa Chrystusa jesteśmy blisko, bo jesteśmy ludźmi wierzącymi, którzy przez chrzest włączeni są w życie Boga, ludźmi, którzy szczytą się udziałem w intymnej relacji komunii miłości między Ojcem, Synem i Duchem Świętym. Jezus jako Najwyższy Kapłan i Przewodnik w modlitwie stoi przed tronem łaski i wstawia się za nami. Poprzez liturgiczny znak wступujemy niejako w dynamikę miłości, która ubogaca nas w Jezusie Chrystusie, która prowadzi nas w Duchu Świętym do Ojca i w ten sposób otwiera nasze oczy na siostry i braci w komunii wiary. Gromadząc się w budynku, który nazywamy kościołem, musimy zdać sobie sprawę z duchowego wymiaru tego miejsca, świętej przestrzeni, którą otworzył dla nas Duch Święty. W tej duchowej przestrzeni Trójjedynego Boga, który jest miłością (por. 1 J 4,8), jesteśmy zaproszeni do odkrycia każdego bliźniego jako siostry czy brata, z którymi jesteśmy zjednoczeni, ponieważ za każdego z nich umarł Jezus Chrystus (por. 1 Kor 18, 11).

III. b. Akt pokutny i kolekta – w solidarności z bliźnim

63. Zaraz po wstępnych słowach „Pan z wami”, świadomi wielkiego wydarzenia, jakim jest właśnie rozpoczęta Msza święta, jeszcze przed wysłuchaniem słowa Bożego mamy okazję zatrzymać się na chwilę, by w ciszy wyznać grzechy i otrzymać Boże przebaczenie. Tylko Bóg może przebaczyć nam grzechy. Jednakże w czwartej Ewangelii czytamy, że wieczorem pierwszego dnia tygodnia Jezus przekazał Dwunastu Apostołom władzę odpuszczania grzechów (J 20,21-23). Dokonał tego w symbolicznym tchnieniu dzięki mocy Ducha. Wierni, którzy gromadzą się na Mszę świętą, czują potrzebę przebaczenia nie tylko jako jednostki, ale również jako wspólnota, ponieważ wszyscy w duchu solidarności potrzebujemy przebaczenia. Zanosimy więc wspólną modlitwę z Maryją, aniołami, wszystkimi świętymi oraz naszymi braćmi i siostrami. Zobowiązujemy się całym swoim sercem i umysłem do podjęcia na nowo chrzcielnej wędrówki w miłości Boga i bliźniego. Obrzęd błogosławieństwa i pokropienia wodą święconą na początku Mszy świętej podkreśla łączność między naszym chrztem i udziałem w Eucharystii. Śpiewając „Chwała na wysokości...”, wspólnym głosem wielbimy Boga za każde otrzymane dobro, a zwłaszcza za dar Jego Syna.

64. Zaproszenie celebransa: „Módlmy się”, wzywa nas do „kolekty”, która kończy wstępne obrzędy Mszy świętej. Jesteśmy zaproszeni do milczenia i modlitwy. Jest to wezwanie, aby zebrać wszystkie nasze modlitwy w sercach i wyrazić je w kolekcie, wspólnotowej modlitwie do Boga Ojca, przez Chrystusa, w Duchu Świętym. Oczywiście jest, iż napełnieni wiarą, miłością i nadzieją jesteśmy wezwani, aby nasze życie stało się ciągłym „tak”

dla Boga, wyrażanym w miłości bliźniego i w codziennej modlitwie. Najmocniej przejawia się to w uczestnictwie we Mszy świętej. Przynosimy tam całe nasze życie osobiste i rodzinne. Niesiemy ze sobą przed Pana radości i troski, nadzieje i pragnienia całego Kościoła i całej ludzkości. Ten moment jest bardzo potrzebny na początku Mszy świętej, kiedy przypominamy sobie wszelkie dobro z przeszłości, dziękujemy Bogu za nie i prosimy Go o przyszłe dary. Kolekta również dostarcza nam informacji o dniu świętym oraz okresie liturgicznym.

IV. LITURGIA SŁOWA: KOMUNIA Z CHRYSYTEM W SŁOWIE BOŻYM

„I zaczynając od Mojżesza poprzez wszystkich proroków wykładał im, co we wszystkich Pismach odnosiło się do Niego [...]. I mówili nawzajem do siebie: Czy serce nie pałało w nas, kiedy rozmawiał z nami w drodze i Pisma nam wyjaśniał?”

(Łk 24, 27. 32)

IV. a. Stół słowa Bożego i Chleba Życia

65. W opowiadaniu o Emaus słyszeliśmy, jak zmarłychwstały Jezus wyrzuca swym uczniom niewystarczające wykorzystanie Pisma do ożywiania wiary: „O nierozumni, jak nieskore są wasze serca do wierzenia we wszystko, co powiedzieli prorocy!” (Łk 24,25). Jezus, zanim otworzył uczniom oczy na swoją obecność w geście łamania chleba, wyjaśnił im Pisma. Innymi słowy, spotkanie z Nim w słowie Bożym jest ściśle powiązane z osobistym spotkaniem z Nim przez wiarę oraz w łamaniu chleba. Szósty rozdział Ewangelii według świętego Jana stwierdza, że otrzymanie Chleba Życia nie

może być oderwane od słuchania słów Jezusa Chrystusa, od wiary oraz życia z Nim.

66. Historia Izraela jest przekazem o życiu tych ludzi, których przewodnikiem było Słowo Boże. Świat został stworzony przez Słowo. Prorocy przepowiadali Słowo Pana. To Słowo było wypełnione jakby osobową obecnością. Dla ludu Izraela sprawą oczywistą było, że jak deszcz czy śnieg, słowo nigdy nie powraca, zanim nie wypełni swojego posłania (por. Iz 55, 10n). W listach świętego Pawła słowo było przedstawione jako coś żywego i aktywnego. Apostoł zawiera starszyznę Efezu Słowu, które buduje (por. Dz 20, 32). W prologu do czwartej Ewangelii czytamy, że Jezus wypełnił to wszystko, co słowo Boże dokonało w Starym Testamencie. Jezus jest „Słowem, które stało się ciałem” i „które rozbiło swój namiot między nami” (J 1, 14). Istnieje szczególna więź między Jezusem – Słowem, które zstąpiło z nieba, między Jego słowami zawartymi w Pismach oraz Chlebem Życia, który zapewnia nam duchowy pokarm. Pierwszy List świętego Jana rozpoczyna się opisem tego, jak Apostołowie usłyszeli, zobaczyli, kontemplowali i przekazywali „słowo życia”.

67. Zgodnie ze starożytną tradycją Pismo Święte jest czytane podczas każdej Mszy świętej. Święty Justyn około 150 roku opisał Mszę świętą, przedstawiając główną strukturę celebracji Eucharystii w taki sposób, w jaki sprawowana jest ona w czasach dzisiejszych. Zwraca on uwagę na to, że pisma Apostołów albo Proroków czytane są „na miarę danego czasu. Kiedy czytający zakończy, wówczas przewodniczący powinien swoimi słowami nawoływać i zachęcać do naśladowania tych dobrych myśli”³⁰.

³⁰ Św. JUSTYN, *Apologia*, I, 67, 3, w: *Sources Chrétiennes* (Sch) 507, s. 308, PG 6, 429.

68. Rozpoznając obecność Chrystusa w Pismach, wiele tekstów patrystycznych i soborowych podkreśla cechy wspólne Eucharystii i słowa Bożego. Święty Ignacy z Antiochii mówi]: „Moją ucieczką jest Ewangelia, która stanowi dla mnie jakby Ciało Chrystusa”³¹. Cezary z Arles pisze: „Powiedzcie mi, bracia i siostry, co jest ważniejsze? Słowo Boże czy Ciało Chrystusa? Jeśli chcesz dać właściwą odpowiedź, musisz bez wątpienia przyznać, że Słowo Boże nie jest mniej ważne niż Ciało Chrystusa. Więc jeśli jesteśmy tak ostrożni podczas przyjmowania Ciała Chrystusa, aby ani okruszek nie spadł na ziemię, to powinniśmy z równą troską dbać o słowo Boże, aby prawdziwie trafiło do naszych serc. Niedbałe słuchanie słowa Bożego jest obarczone taką samą winą, jak pozwolenie na upuszczenie Ciała Chrystusa na ziemię”³². Święty Hieronim również porównuje Ciało i Krew Pana z nauczaniem Pism: „Jest rzeczą pewną, iż skoro Ciało naszego Pana jest prawdziwym pokarmem, a Jego Krew jest prawdziwym napojem (...), to możemy chlubić się z tego, że możemy spożywać Jego Ciało i pić Jego Krew nie tylko w misterium Mszy świętej, ale i w czytaniu Pism. Prawdziwym pokarmem i prawdziwym napojem, który zawarty jest w słowie Bożym, jest nauka wypływająca z Pism”³³.

Pamiętamy słynne powiedzenie świętego Hieronima: „Nieznajomość Pism jest nieznajomością Chrystusa”³⁴. Wiele wspaniałych rzeczy zostało powiedzianych na temat słowa Bożego podczas Soboru Watykańskiego II³⁵.

³¹ ŚW. IGNACY Z ANTIOCHII, *Ad Philad.* 5, w: SCh 10, s. 124, PG 5, 699-700.

³² CEZARY Z ARLES, *Sermo*, 78, 2, w: SCh 330, s. 240, PL 39, 2319.

³³ ŚW. HIERONIM, *Comm. in Ecclesiasten*, PL 23, 1092.

³⁴ Tenże, *Comm. in Isaias, Prologus*, PL 24, 17.

³⁵ Por. KO.

Jednym z większych osiągnięć Soboru była zachęta: „Aby tym obficie zastawić wiernym stół słowa Bożego, należy szerzej otworzyć skarbiec biblijny”³⁶.

69. *Ogólne wprowadzenie do Mszału Rzymskiego*, posługując się obrazem „stołu” jako symbolu słowa Bożego i Ciała Chrystusa, wskazuje na ogniwo łączące Liturgię słowa z Liturgią eucharystyczną. „Msza święta składa się jakby z dwóch części, mianowicie z Liturgii słowa i Liturgii eucharystycznej, które tak ściśle łączą się ze sobą, że stanowią jeden akt kultu. Albowiem we Mszy świętej zostaje zastawiony zarówno stół słowa, jak i Chrystusowego Ciała, z którego wierni czerpią naukę i pokarm”³⁷.

70. Główna część Liturgii słowa składa się z dwóch czytań z Pisma Świętego oraz Psalmu recytowanego między tymi czytaniem. Homilia, wyznanie wiary oraz modlitwa powszechna, zwana modlitwą wiernych, zwykle stanowią jej koniec. Prawdą jest, iż wiele słów zostaje wypowiedzianych i usłyszanych w tej części Mszy świętej, a przy tak ogromnym napływie informacji, jakie oferuje dzisiejszy świat, łatwo popaść w znużenie i niewłaściwie odczytać przesłanie zawarte w Liturgii słowa. Wszyscy jednak zapewne doświadczyliśmy działania słowa wypowiedzianego do nas w stosownym czasie, słowa, które niosło pokrzepienie i pomoc. Słowami możemy pocieszyć lub zachęcić, wzmocnić przyjaźń, wyznać miłość lub postanowienie. Słowa nie są tylko sposobem komunikowania się, ale i narzędziem podtrzymywania więzi międzyludzkich. O ile więc bardziej dzieje się to w przypadku słów Chrystusa wypowiedzianych i obecnych

³⁶ KL 51.

³⁷ *Ogólne wprowadzenie do Mszału Rzymskiego*, (OWMR) w: *Mszał Rzymski dla diecezji polskich*, Poznań 2010, nr 28.

w słowie czytany w Kościele, słów, które mają moc zbudować komunie³⁸.

IV. b. Dzięki mocy Ducha Świętego słowo Boże „uchrystusawia” nas i czyni jednością

71. Liturgia słowa jest szczególnie ważnym momentem, w którym zebranej wspólnocie zostaje ofiarowane głębokie i skuteczne spotkanie z Jezusem Chrystusem w Jego słowie, które buduje komunie z Nim i między nami. To spotkanie czerpie moc z Ducha Świętego, jak napisano w *Ogólnym wprowadzeniu do Lekcjonarza Mszałnego*: „Wciąż na nowo głoszone w liturgii słowo Boże jest zawsze żywe i skuteczne mocą Ducha Świętego. Wyraża ono miłość Ojca, który nigdy nie zawodzi”³⁹. Liturgia słowa wprowadza nas w aktywny dialog pod przewodnictwem Ducha Świętego. Właśnie Duch Święty sprawia, że jesteśmy zdolni odpowiedzieć na słowo Boże, potrafimy identyfikować się z tym, co słyszymy w celebracji liturgicznej, oraz pragniemy czynić to, co słowo mówi nam (por. Jk 1, 22).

72. Słowo Boże, będąc swoistym dialogiem z Chrystusem, mocą Ducha Świętego buduje komunie. Jeśli jesteśmy na nie otwarci, ma ono moc upodobnić nas do Chrystusa w naszej śmierci i zmartwychwstaniu każdego dnia. To umieranie, które święty Paweł nazywa umieraniem „starego człowieka”, ma służyć powstaniu w nas „nowego człowieka”, jako że Chrystus dopełnia w nas nasze powołanie, abyśmy stali się tym, co zaplanował Ojciec niebieski wobec każdego z nas (por. Ef 4, 22-23).

³⁸ Por. KL 7; por. też 33.

³⁹ *Ogólne wprowadzenie do Lekcjonarza Mszałnego*, nr 4.

Świadectwo wiary Apostołów zawarte w Piśmie Świętym jest ożywym źródłem naszej komunii z nimi. Słowo Boże pozwala nam lepiej zrozumieć naszą chrzcielną tożsamość: „Teraz zaś już nie ja żyję, lecz żyje we mnie Chrystus” (Ga 3,28). Jeśli Chrystus żyje w nas, wtedy wszyscy stanowimy jedno: „Nie ma już Żyda ani poga-
nina, nie ma już niewolnika ani człowieka wolnego, nie ma już mężczyzny ani kobiety, wszyscy bowiem jesteśmy kimś jednym w Chrystusie Jezusie” (Ga 3,28).

73. Jak czytamy w Jezusowej przypowieści o siewcy, który wyszedł w pole, żeby siać (por. Mk 4,1-20), słowo Boże kryje w sobie moc królestwa Bożego. To ziarno przynosi bogaty plon. Dowodem na to są widoczne w całych dziejach Kościoła liczne przykłady ludzi, którzy po usłyszeniu słowa Bożego podczas Mszy świętej potrafili zupełnie zmienić swe życie. Tak, słowo Boże jest słowem proroczym i poruszającym! Wystarczy tutaj wspomnieć choćby świętego Antoniego opata, który po usłyszeniu słów Ewangelii: „Idź, sprzedaj, co posiadasz, i rozdaj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie. Potem przyjdź i chodź za Mną” (Mt 19,21), zupełnie zmienił swe życie. Został założycielem życia monastycznego w Kościele, tradycji, która stała się inspiracją dla wielu wspólnot charakteryzujących się radykalnym życiem komunii. Podobnie, spotkanie Franciszka z Asyżu z Bogiem w Jego słowie zapoczątkowało rozwój zakonów franciszkańskich. Święty Jan Chryzostom, we wczesnych latach istnienia Kościoła radził swoim słuchaczom: „Kiedy wracacie po Mszy świętej do domu ze swoimi żonami i dziećmi, powinniście wspólnie wziąć Pismo Święte i jeszcze raz przeczytać fragmenty usłyszanego w Kościele słowa Bożego”⁴⁰.

⁴⁰ Św. JAN CHRYZOSTOM, *In Ev. Matthaeum. Homil.*, 5, 1, PG 57, 55.

IV. c. Homilia, wyznanie wiary oraz modlitwa wiernych

74. Można by powiedzieć, że homilia jest tym dla Liturgii słowa, czym jest łamanie Chleba w obrzędzie Komunii świętej. Celem homilii jest zachęcenie do przyjęcia słowa, które naprawdę jest słowem Bożym, i umieszczenia go w praktycznych realiach naszego życia. Słowo „homilia” pochodzi z języka greckiego i oznacza „poufałą rozmowę” lub „mowę dwóch serc”. Poprzez homilię przepowiadane słowo Boże oraz Liturgia eucharystyczna razem stają się „uwielbieniem cudownych dzieł Bożych w historii zbawienia i tajemnicy Chrystusowej”⁴¹. Osoba głosząca homilię powinna wziąć pod uwagę zarówno tajemnicę, która jest celebrowana, jak i konkretne potrzeby słuchaczy, przez wyeksponowanie niektórych aspektów tekstów wziętych z Pisma Świętego⁴² czy z *Ordinarium* i *Proprium* Mszy świętej. Homilia ma na celu wyjaśnienie słowa Bożego i umożliwienie ludziom odkrycia „sztuki życia” w komunii z Chrystusem i sobą nawzajem dzięki mocy wypływającej z Eucharystii.

75. Wyznanie wiary, recytowane podczas niedzielnej Mszy świętej, streszcza wielkie tajemnice wiary. *Credo* jest czymś w rodzaju naszego dowodu osobistego, określającego naszą komunie w wierze prostym językiem wiary. Katechizm Kościoła Katolickiego mówi: „Odmawiać z wiarą *Credo*, to znaczy wchodzić w komunie z Bogiem Ojcem, Synem i Duchem Świętym, a także z całym Kościołem, który przekazuje nam wiarę, i w którym wierzymy”⁴³. Wyrażenie „w pokoju” (*in peace*), umieszczone

⁴¹ *Ogólne wprowadzenie do Lekcjonarza Mszalnego*, nr 24; por. KL 35,2.

⁴² Por. *Inter oecumenici*, 26.10.1964, nr 54, AAS 56 (1964), s. 890.

⁴³ KKK 197.

na grobach chrześcijan pierwszych wieków, zanim zaczęło być tylko modlitewną prośbą o pokój dla zmarłych, stanowiło wyznanie, że zmarli żyli w komunii wiary Kościoła. Za każdym razem, gdy odmawiamy *Credo*, wyznajemy naszą wiarę w Trójosobowego Boga, ostateczne źródło i model komunii Kościoła. Powołaniem Kościoła jest bycie postrzeganym „jako lud zjednoczony jednością Ojca i Syna, i Ducha Świętego”⁴⁴.

76. Po wyznaniu wiary wypowiadamy nasze prośby w modlitwie wiernych, prosząc o łaski potrzebne dla Kościoła oraz zbawienia całego świata. W modlitwie wiernych rozszerzamy naszą komunie i obejmujemy modlitwą nawet tych, którzy nie są w tym momencie z nami. Modlimy się pełni ufności, że zostaniemy wysłuchani zgodnie ze słowami Jezusa: „Jeśli dwaj z was na ziemi zgodnie o coś prosić będą, to wszystkiego użyczy im mój Ojciec, który jest w niebie” (Mt 18, 19). W tym momencie stoimy z Jezusem przed tronem łaski, orędując za całą ludzkością. Orędownictwo jest formą starożytnych modlitw synagogałnych, którą chrześcijanie zaadoptowali i od początku włączyli do celebracji Eucharystii. Modlitwa wiernych nie jest czymś oczywistym, a katechumenom poleca się, by nie brali w niej udziału. Bycie częścią modlącej się społeczności trwającej w jedności z Chrystusem i bliźnim stanowi przywilej.

⁴⁴ KK 4; por. św. CYPRIAN, *De Dominica oratione*, 23, PL 4, 583.

V. LITURGIA EUCHARYSTYCZNA:
KOMUNIA Z CHRYSYSEM W EUCHARYSTII

„Gdy zajął z nimi miejsce u stołu, wziął chleb, odmówił błogosławieństwo, połamał go i dawał im”.

(Łk 24, 30)

V. a. Odniesienie do Ostatniej Wieczerzy

77. Święty Łukasz w kulminacyjnym momencie opowiadania o Emaus ukazuje zmartwychwstałego Chrystusa wykonującego te same czynności, co podczas rozmnożenia chleba i Ostatniej Wieczerzy. Bierze On chleb, błogosławi, łamie i dzieli. Święty Łukasz wyraźnie łączy to z Eucharystią. Rzeczywiście, we wszystkich czterech relacjach Pisma Świętego o ustanowieniu Eucharystii podczas Ostatniej Wieczerzy (por. Mt 26, 17-35; Mk 14, 12-31; Łk 22, 7-38; 1 Kor 11, 23-26) znajdujemy liturgiczny tekst, który był używany już we wspólnotach apostoelskich, a w którym znalazły odzwierciedlenie słowa i czyny Jezusa z Ostatniej Wieczerzy.

78. *Ogólne wprowadzenie do Mszału Rzymskiego* (nr 72) przypomina, że Liturgia eucharystyczna wywodzi się ze słów i czynów Chrystusa podczas Ostatniej Wieczerzy, które zostały nam przekazane w Piśmie Świętym i Tradycji:

- Podczas przygotowywania darów przynoszone są do ołtarza chleb i wino z wodą, czyli te same elementy, które Chrystus wziął w swoje ręce.

- W czasie Modlitwy eucharystycznej składamy dziękczynienie Bogu Ojcu za dzieło zbawienia, a złożone dary stają się Ciałem i Krwią Chrystusa, źródłem naszej komunii z bliźnim.

- Przez łamanie chleba i przyjęcie Komunii świętej wszyscy wierni, choć liczni, otrzymują ten sam chleb Ciała Pańskiego i ten sam kielich Krwi Pańskiej, w taki sam sposób, w jaki Apostołowie bezpośrednio z rąk Chrystusa.

V. b. Przygotowanie darów:

Znaki miłości, dziękczynienia i komunii

79. Na początku Liturgii eucharystycznej dary chleba i wina, które zmieniają się w Ciało i Krew Jezusa Chrystusa, zostają przyniesione do ołtarza. Są to proste elementy, znaki Bożej Miłości, przedstawiające w mikrokosmosie dary stworzenia, które dał nam Bóg, a do których uformowania przyczyniły się praca i kreatywność człowieka. Składanie darów na ołtarzu, w którym dopatrujemy się gestu Melchizedeka, jest „oddaniem darów Stwórcy w ręce Chrystusa, który w swojej ofierze udoskonala wszystkie ludzkie dążenia do składania ofiar”⁴⁵.

80. W słowach ofiarowania chleba i wina pobrzmiewa echo błogosławieństwa używanego w liturgii żydowskiej, zwłaszcza błogosławieństwa chleba zwanego *berakah*. Błogosławieństwo *berakah* nie jest zwykłym błogosławieniem rzeczy, ale wyrazem wdzięczności wobec Boga za wszelkie Jego dary i cuda uczynione swojemu ludowi. Wyraża ono nie tylko podziw i wiarę, ale również gotowość odpowiedzenia na wezwania Boga, który zawarł przymierze ze swym ludem, tak że związał ich w jedno. Tylko dzięki temu, że Bóg ukochał nas pierwszy, przyszedł spotkać swój lud i błogosławił nam, możemy świętować cuda zbawienia, dziękując Mu i wielbiąc Jego Imię.

⁴⁵ KKK 1350.

81. Chleb i wino ofiarowane w tym momencie Mszy świętej przygotowują nas także na to, co ma się wydarzyć. Bóg przemieni chleb i wino w uwielbione Ciało i Krew swojego Syna. Następnie możemy wziąć udział w Jego życiu uwielbionym w postaci pożywienia i napoju, które karmią nas i wiążą jako wspólnotę. Gdy w rycie Komunii świętej spożywamy chleb przemieniony w Chleb z nieba, gryząc, połykając i trawiąc, niszczymy go w jakimś sensie, wtedy przez to „zniszczenie” w rzeczywistości zostajemy odbudowani w Chrystusie i w komunii ze sobą nawzajem. Tak więc w przygotowaniu darów nie tylko otwieramy się na działanie Boga, który dokona przemiany chleba i wina w Ciało i Krew Chrystusa, ale również zyskujemy gotowość do stania się narzędziami szerzenia komunii z innymi. Kropla wody, dodana do kielicha, w tym sensie może być uznawana także za symbol naszego człowieczeństwa, które powinno się złączyć z ofiarą Jezusa Chrystusa, której pamiątkę sprawujemy w Eucharystii i która ma moc jednoczenia wszystkich.

82. Przygotowanie darów pomaga nam również uzmysłwić sobie to, że zostaliśmy włączeni w to, co nazywamy „liturgią kosmiczną”, która jest poruszeniem całego stworzenia w kierunku eschatologicznego uwielbienia Boga i przemiany świata. Celem Eucharystii, który ma zacząć się realizować tu i teraz, jest „uchrystusowanie” całego wszechświata, tak że zostanie on włączony w oddawanie chwały Bogu, żeby „Bóg był wszystkim we wszystkich”, jak mówi święty Paweł (1 Kor 15, 28). Fakt, że używane są tak proste elementy, jak chleb i wino, uwypatnia tylko świętość aktu stworzenia. Świat stworzony i uformowany przez Boga stanowi podstawową cząstkę Bożego planu. Ludzie jako część stworzenia są powołani do bycia synami i córkami w jedynym Bożym Synu,

Jezusie Chrystusie (por. Ef 1, 4-12). Eucharystia ma wymiar kosmiczny. Teilhard de Chardin pięknie pisze o Eucharystii jako o „Hymnie wszechświata”.

83. Często podczas Mszy świętej, wraz z darami chleba i wina, zbierana jest kolekta lub przynoszone są do ołtarza inne dary, co stanowi podkreślenie silnej więzi między Eucharystią a przykazaniem miłości bliźniego. Już od pierwszych wieków chrześcijanie troszczyli się o społeczne konsekwencje swej wiary, dlatego zaczęli dzielić się dobrami (por. Dz 4, 32) i pomagać biednym (por. Rz 15, 26), dając wyraz swojego życia w komunii. Opisy Eucharystii z połowy drugiego wieku mówią o zbieraniu kolekty przeznaczonej dla sierot, wdów i wszystkich będących w potrzebie. Nasuwają nam się tu słowa świętego Justyna, który mówił: „Ci, którzy są bogaci i chętni do dzielenia, niech robią to według swojego uznania. A to, co zostaje zebrane, jest przekazane osobie przewodniczącej, która dzieli dary między sieroty, wdowy lub też ludzi chorych czy pozbawionych środków do życia, więźniów, przybyszów, słowem między tych wszystkich, którzy są w potrzebie”⁴⁶. W tym kontekście również powinny być zacytowane słowa świętego Jana Chryzostoma: „Jeśli chcesz oddać hołd Chrystusowi, zrób to, rozpoznając Go w obdartym ze wszystkiego biednym człowieku. Na nic się nie zda to, że przyniesiesz jedwab i złoto do świątyni, a zostawisz Chrystusa porzuconego i potrzebującego twojej pomocy w drugim człowieku. Na nic się nie zda wypełnienie świątyni złotymi naczyniami, jeśli pozwolisz Chrystusowi cierpieć głód w potrzebującym pomocy bliźnim. Tworzysz złote kielichy, lecz nie podajesz łyka wody spragnionym. Chrystus jest obecny w bezdomnym

⁴⁶ Św. JUSTYN, *Apologia*, I, 67, 6, w: SCh, 507, s. 310, PG 6, 429.

i przybyszu, który puka do twoich drzwi, a ty zamiast mu otworzyć zajmujesz się dekorowaniem twego domu”⁴⁷.

V. c. *Modlitwa eucharystyczna:*

Komunijny akt dziękczynienia Bogu Ojcu

84. Przez Modlitwę eucharystyczną przybliżyliśmy się do kulminacyjnego punktu Mszy świętej. Modlitwa ta jest wspólnym aktem dziękczynienia Bogu Ojcu przez Jezusa Chrystusa w mocy Ducha Świętego. W trakcie modlitwy pamiętamy o wielkich rzeczach, jakie Bóg nam uczynił, o chlebie i winie przemienionym w Ciało i Krew Chrystusa. My także zostajemy przemienieni w jedno Ciało i jednego Ducha w Chrystusie. Łączymy się w jednej doskonałej Ofierze Miłości, w której Jezus oddaje swe życie w ofierze za nas wszystkich.

85. Modlitwa eucharystyczna rozpoczyna się od słów kapłana, działającego *in persona Christi*, nawiązującego dialog z wiernymi: „Pan z Wami... W górę serca...” Mocą swego królewskiego kapłaństwa zgromadzenie uczestniczące w Eucharystii odpowiada: „Zaprawdę godne to i sprawiedliwe...” Następująca potem Prefacja wyraża nasze dziękczynienie Bogu Ojcu za cud dzieła stworzenia, zbawienia i uświęcenia.

86. W całej Modlitwie eucharystycznej znajdują się liczne motywy komunii. Wspomina się na przykład imię miejscowego biskupa oraz całe kolegium biskupów w jedności z papieżem. Tak więc nie tylko modlimy się za nich, ale również wyrażamy komuniję z nimi. W jed-

⁴⁷ Św. JAN CHRZYSTOM, *In Ev. Matthaeum. Homil.*, 50. 3-4, PG 58, 509.

nej z Modlitw eucharystycznych mówimy: „Niech nas zachowa w jedności z naszym Papieżem N., naszym Biskupem N., z wszystkimi biskupami świata, kapłanami, diakonami i całym ludem chrześcijańskim”. W początkach istnienia Kościoła ludzie wyruszający w podróż zabierali ze sobą list od swojego biskupa, w którym biskup potwierdzał, że podróżujący zachowuje z nim pełną komunię. Zaś biskup, który otrzymywał list, mógł z łatwością włączyć taką osobę do nowej wspólnoty po sprawdzeniu listy biskupów i odnalezieniu imienia biskupa, który wystawił ten list. Podczas Modlitwy eucharystycznej wspominamy również papieża. Ponieważ papież sprawuje urząd świętego Piotra w Kościele, imię jego jest wymieniane podczas każdej Mszy świętej. Jest on przywoływany jako znak i sługa jedności Kościoła powszechnego⁴⁸.

87. Modlitwę eucharystyczną kończy wielka doksologia, w której wszyscy mówimy Bogu „Amen”, czyli „tak”. W wielkim „Amen” wyrażamy wiarę w to, co zostało powiedziane, jednoczymy się w modlitwie i wyrażamy wolę wypełnienia tego, co ono wyraża. Nasze osobiste potwierdzające „wierzę” zmienia się w „my wierzymy” wspólnoty Kościoła, zgromadzonej wokół ukrzyżowanego i zmartwychwstałego Chrystusa.

88. Modlitwa eucharystyczna stanowi nieskończone źródło rozważań. W naszym dokumencie, chcemy chociaż pobieżnie przyjrzeć się niektórym punktom widzenia powiązanych z kongresowym tematem komunii.

⁴⁸ Por. KKK 1369.

V. c. 1. Epikleza – zjednoczeni w Duchu Świętym

89. Msza święta jest najbardziej aktywnym działaniem Ducha Świętego. Trzecia Osoba Boska sprawia komunie Kościoła i prowadzi nas do takiej bliskości w Chrystusie, że staje się ona podstawą jedności kościelnej. Inwokacja do Ducha Świętego podczas Modlitwy eucharystycznej nosi nazwę epikleza. Już w przekazie o stworzeniu świata słyszymy o działaniu Ducha Świętego, który unosił się, aby dać początek stwarzaniu. Wiemy również, że gdy nadeszła pełnia czasu, Duch Święty spoczął na Maryi i sprawił, że poczęła człowieczeństwo Jezusa, który stał się początkiem nowego stworzenia. W Modlitwie eucharystycznej wzywa się Ducha, aby stał się źródłem cudownego nowego stworzenia i łaski. Przez to uświadamiamy sobie, że celebracja przekracza nasze możliwości i pochodzi od samego Boga. W epiklezie Kościół błaga Ojca, aby zesłał Ducha Świętego (albo siłę Jego błogosławieństwa), aby uświęcił dary chleba oraz wina i przemienił je w Ciało i Krew Jezusa Chrystusa, a tym samym uczynił wszystkich biorących udział w Eucharystii jednym ciałem i jednym duchem.

90. W trzeciej Modlitwie eucharystycznej słyszymy, że Ojciec mocą Ducha Świętego obdarza swoje stworzenie życiem i świętością oraz gromadzi nas razem: „Zaprawdę święty jesteś, Boże, bo przez Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, naszego Pana, mocą Ducha Świętego ożywasz i uświęcasz wszystko oraz nieustannie gromadzisz lud swój, aby na całej ziemi składał Tobie ofiarę czystą”. Po proklamacji dynamizmu mocy Ducha, jako źródła życia i konsekracji świata, wzywane jest dające życie i uświęcające działanie Ducha, aby dokonał najważniejszego aktu „uświęcenia”, tj. konsekracji darów

chleba i wina, czyniąc je Ciałem i Krwią Chrystusa: „Pokornie błagamy Cię, Boże, uświęć mocą Twojego Ducha te dary”. Naszemu *berakah* wyrażanemu podczas przygotowania darów odpowiada konsekracja ze strony Ducha. Następnie słyszymy epiklezę komunii, inwokację do Ducha Świętego nad tymi, którzy uczestniczą w Eucharystii: „Wejrzyj, prosimy, na dar Twojego Kościoła i przyjmij tę ofiarę, przez którą nas pojednałeś ze sobą. Spraw, abyśmy posileni Ciałem i Krwią Twojego Syna i napełnieni Duchem Świętym, stali się jednym ciałem i jedną duszą w Chrystusie”.

91. Ta inwokacja o komunijnej wspólnotcie podczas Eucharystii ma szczególnie ważne odniesienie do tematu Kongresu. Mocą Ducha chleb i wino zostają przemienione w Ciało i Krew Chrystusa, a równocześnie Duch Święty zstępuje na zgromadzony lud, który będąc Ciałem Chrystusa, musi pełniej odpowiedzieć na dar komunii, którym Bóg go obdarzył „aż dojdziemy wszyscy razem do jedności wiary i pełnego poznania Syna Bożego, do człowieka doskonałego, do miary wielkości według Pełni Chrystusa” (Ef 4, 13).

92. Epikleza jest modlitwą, która wiele mówi o naszej tożsamości. Kościół jako ciało społeczne posiada wiele form organizacyjnych. Jednak działanie Ducha jest niezastąpione w budowaniu naszej komunii. Bez Ducha Świętego nasze życie komunijne byłoby martwe. Gdyby zabrakło działania Ducha Świętego, na próżno trudzilibyśmy się, organizując, planując, wydając prawa i dyrektywy oraz próbując wszystko przewidzieć i kontrolować. Możemy być modelowym przedsiębiorstwem, doskonałą wspólnotą, ale komunią mężczyzn i kobiet będziemy tylko wówczas, jeśli będziemy Ciałem Chrystusa, które

jest podtrzymywane i ożywiane przez Ducha Chrystusa. Taki jest sens eucharystycznej epiklezy⁴⁹.

V. c. 2. *Anamneza: Wspólnotowa pamiętka*

93. W ostatnich latach odczytano głębsze znaczenie biblijnego pojęcia „pamiętka” (*anamneza*), oznaczającego „wezwanie do pamiętania” w liturgii⁵⁰. Wspominamy to, co uczynił Jezus, nie tylko jako wydarzenie historyczne, ale jako wydarzenie, w którym sami teraz uczestniczymy.

94. Od czasów ustanowienia Praw Mojżeszowych lud Boży wspomina zadziwiające działanie wybawiającego Boga, który uformował ich jako lud. Szczególnie świętowanie Paschy stało się pamiętką (*zikkaron*) najważniejszego wydarzenia w dziejach ludu Bożego. Coroczny obchód Paschy jest wspomnieniem wyzwolenia z niewoli ku wolności. W Księdze Wyjścia (12, 1-28) rytuał świętowania jest przedstawiony jako uczta, na której spożywany był baranek. Drzwi pomazane krwią baranka pomijał anioł śmierci, który zabijał pierworodne dzieci Egipcjan. Uczestnicząc w tej uczcie, lud żydowski nie tylko opowiadał o wydarzeniu z przeszłości, ale również łączył je z terażniejszością. Przez świętowanie uczestniczył on w fundamentalnych momentach rodzenia się jego tożsamości i w ten sposób przygotowywał się na wydarzenia, które miały nadejść.

⁴⁹ L. A. SCHÖKEL, *Celebrating the Eucharist*, Middlegreen, Slough, St. Paul Publications 1988, s. 89.

⁵⁰ Por. KL 47; DM 14.

95. Ostatnia Wieczerza, którą Jezus celebrował ze swoimi uczniami w noc przed swoją męką i śmiercią, była Wieczerzą Paschalną (Mt 26, 2. 17-19; Mk 14, 12-17; Łk 22, 7-14). Kiedy nadeszła chwila spożycia baranka paschalnego, Jezus wziął chleb i wino, pobłogosławił i oznajmił: „To jest Ciało moje, które za was będzie wydane”: „Ten kielich to Nowe Przymierze we Krwi mojej, która za was będzie wylana” (Łk 22, 19-20). Postępując w ten sposób, Jezus ukazał swą śmierć na krzyżu jako ofiarę baranka. Dzięki swej ofierze Chrystus wyzwolił ludzkość z niewoli grzechu, a tym samym od wszelkich podziałów i braku komunii. Zapoczątkował w nas również wolność życia dzieci Bożych, w komunii z innymi.

96. Wieczerza Paschalna, którą Chrystus obchodził ze swymi uczniami, stanowiła sakramentalną antycypację Jego męki i śmierci, której konsekwencją będzie zmartwychwstanie oraz zesłanie Ducha Świętego. Jezus chleb uczynił znakiem swego ciała wydanego za nas, a wino znakiem swojej krwi za nas wylanej. Tak więc chleb i wino stały się sakramentalnymi znakami eschatologicznego przymierza, które wypełniło się w Chrystusie. On też nakazał swym uczniom, aby wspominali tę czynność: „To czyńcie na moją pamiątkę” (Łk 22, 19).

97. Pamiątka eucharystyczna jest zatem sprawowana w wierności Jezusowemu poleceniu. Jest nie tylko wydarzeniem historycznym, ale i donośnym głosem Kościoła proklamującym Boże przebaczenie w Chrystusie. My nie tylko wspominaliśmy mękę Jezusa, której dokonał On dla zbawienia całego Kościoła, ale i sami mamy „dzisiaj” udział w jej owocach i uczestniczymy w Jego ofierze. Mocą Ducha Świętego raz na zawsze dokonane wydarzenie Jezusowej śmierci na krzyżu jest uobecnianie

w każdej Mszy świętej. Mówiąc innymi słowami: Uczestniczymy w tym wielkim wydarzeniu i jednoczymy się ze wszystkimi ludźmi w komunii, nie tylko z tymi, których spotykamy podczas każdej Mszy świętej, ale również z tymi, którzy poprzez wieki spotykają się na Eucharystii w każdym zakątku świata⁵¹.

98. Dzięki Eucharystii stajemy się współczesnymi świadkami wydarzenia, które zbudowało naszą komunię z Bogiem i bliźnim. W Katechizmie Kościoła Katolickiego czytamy: „Chrystus oznacza i urzeczywistnia w liturgii Kościoła przede wszystkim swoje Misterium Paschalne. W czasie ziemskiego życia Jezus zapowiadał Misterium Paschalne w swoim nauczaniu i uprzedzał je przez swoje czyny. Gdy nadchodzi Jego Godzina, przeżywa jedyne wydarzenie w historii, które nie przemija: Jezus umiera, zostaje pogrzebany, zmartwychwstaje i zasiada po prawicy Ojca «raz na zawsze» (Rz 6, 10; Hbr 7, 27; 9, 12). Jest to wydarzenie rzeczywiste, które miało miejsce w naszej historii, ale jest ono wyjątkowe, ponieważ wszystkie inne wydarzenia historyczne występują tylko raz i przemijają, znikają w przeszłości. Misterium Paschalne Chrystusa – przeciwnie – nie może pozostawać jedynie w przeszłości, ponieważ przez swoją Śmierć zwyciężył On śmierć, a ponadto, to, kim Chrystus jest, to, co uczynił i co wycierpiał dla wszystkich ludzi, uczestniczy w wieczności Bożej, przekracza wszelkie czasy i jest w nich stale obecne. Wydarzenie Krzyża i Zmartwychwstania trwa i pociąga wszystkich ku Życiu”⁵².

⁵¹ Anglican-Roman Catholic International Commission, *Eucharistdoctrine*, nr 5; por. nr 3.

⁵² KKK 1085.

99. Każde celebrowanie Eucharystii na sposób sakramentalny dopełnia dla nas „dzisiaj” eschatologiczne zgromadzenie ludu Bożego. Innymi słowy: każda Msza święta jest przedsmakiem ostatniej uczty, o której mówi prorocy (Iz 25,6-9), a która opisana jest w Nowym Testamencie jako „uczta Godów Baranka” (Ap 19,7-9). W trzeciej Modlitwie eucharystycznej, gdy wspominamy Chrystusa i Jego wstąpienie do nieba, kiedy celebrians wypowiada słowa: „Czekając na powtórne Jego przyjście”, wszyscy jesteśmy wezwani do uświadomienia sobie, że fundamentalne wydarzenia naszej wiary leżą u podstaw przyszłości, którą będziemy dzielić z Chrystusem, gdy przyjdzie powtórnie. Z tego względu, głosząc tajemnicę naszej wiary, ośmielamy się głosić: „Chrystus przyjdzie powtórnie”. Podczas każdej Mszy świętej przywołujemy przyszłość, której oczekujemy i ku której się kierujemy.

100. Z uwagi na dynamiczny charakter „pamiętki” Eucharystii, podczas której zarówno przeszłość, jak i przyszłość staje się teraźniejszością, we Mszy świętej jesteśmy szczególnie blisko tych sióstr i braci, którzy odeszli. Nasza komunia z tymi, którzy nas poprzedzili „naznaczeni znakiem wiary”, jest ciągle odnawiana. *Lumen gentium* (nr 50) stwierdza: „Składając więc eucharystyczną Ofiarę, najściślej niewątpliwie jednoczymy się ze czcżą oddawaną Bogu przez Kościół niebieski”. W tym kontekście dobitnie brzmią słowa świętej Moniki, skierowane do jej synów, świętego Augustyna i jego brata, które wypowiedziała przed śmiercią: „Tylko o jedno was proszę, byście – gdziekolwiek będziecie – wspominali mnie przed ołtarzem Pańskim”⁵³.

⁵³ Św. AUGUSTYN, *Confessiones*, IX, 11, 27: PL 32, 775; (pol.: *Wyznania*, tłum. Z. KUBIAK, Warszawa 1978, s. 169); por. KKK 1371.

V. c. 3. *Konsekracja: Jezus Chrystus, Źródło przemieniającej komunii, jest prawdziwie, rzeczywiście i substancjalnie obecny*

101. Modlitwa eucharystyczna jest modlitwą dziękczynienia i uświęcenia. Ukrzyżowany i zmartwychwstały Chrystus mocą Ducha Świętego przemienia chleb i wino. Przemiana chleba i wina w Ciało i Krew Chrystusa dokonuje się „tą potęgą, jaką może On także wszystko, co jest, sobie podporządkować” (Flp 3, 21). Od początku Kościoła istnieje skuteczność słowa Chrystusa, jak i działania Ducha Świętego dotycząca dokonywania tej przemiany. Sobór Trydencki podsumowuje: „Ponieważ zaś Chrystus, nasz Odkupiciel, powiedział, że to, co podawał pod postacią chleba, jest prawdziwie Jego ciałem, [przeto] zawsze było w Kościele Bożym to przekonanie, które dziś na nowo ten święty Sobór wyraża, że przez konsekrację chleba i wina dokonywa się przemiana całej substancji chleba w substancję ciała Chrystusa, Pana naszego, i całej substancji wina w substancję Jego krwi. Tę przemianę trafnie i właściwie nazwał święty katolicki Kościół przestoczeniem”⁵⁴.

102. Forma obecności Chrystusa pod postaciami Eucharystii jest unikalna. Międzynarodowa Komisja Anglikańsko-Rzymskokatolicka w *Elucidation* mówi: „Przed Modlitwą eucharystyczną na pytanie: Co to jest? wierzący odpowiada: To jest chleb. Po Modlitwie eucharystycznej odpowiedź na to pytanie będzie brzmiała: To jest prawdziwie Ciało Chrystusa, Chleb Życia”⁵⁵. Nasz Pan Jezus Chrystus, prawdziwy Bóg i prawdziwy Czło-

⁵⁴ Sobór Trydencki, *Dec. de eucharistia*, DS 1642, BF VII 292.

⁵⁵ Anglican-Roman Catholic International Commission, *Elucidation*, nr 6.

wiek jest „prawdziwie, realnie i substancjalnie obecny” pod postacią chleba i wina⁵⁶. Chleb i wino są wyniesione do nowego porządku życia, w którym objawia się miłość Jezusa Chrystusa: „Kiedy zmieszany kielich i chleb, który pieczemy, zostają napełnione Słowem Bożym, wtedy elementy Eucharystii stają się Ciałem i Krwią Chrystusa, dzięki którym nasze ciała mogą żyć i wzrastać”⁵⁷.

103. Temat realnej obecności należy także rozumieć na tle wielkich dzieł Bożych w historii formowania Jego ludu do komunii z Nim i z innymi. W historii zbawienia czytamy, że Bóg zamieszkał (*shekinah*) pośród swego ludu – On zamieszkuje kosmos i jest obecny w Izraelu. W Jezusie Chrystusie Bóg stał się ciałem i żyje między nami. Obecnie Jezus Chrystus na wiele sposobów obecny jest w Kościele: w swoim słowie, w modlitwie Kościoła, tam „gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię moje” (Mt 18,20), w biednych, chorych, uwięzionych (Mt 25,31-46) oraz w sakramentach świętych. Lecz szczególnie jest On obecny w Postaciach eucharystycznych. Ukrzyżowany i zmartwychwstały Chrystus jest obecny w Ciele i Krwi pod postaciami chleba i wina i w ten sposób może komunikować się z nami, aby nas przekształcać w swoje ciało.

104. Za pomocą przemienionych elementów wina i chleba Jezus Chrystus przekazuje nam swoje życie komunii z Ojcem. Chleb i wino przemienione w Ciało i Krew Chrystusa zapoczątkowują w nas stopniową przemianę, która zaprowadzi nas do upragnionego celu

⁵⁶ PAWEŁ VI, Encyklika *Mysterium fidei*, 1965, nr 45; por.: Sobór Trydencki, *Decr. de eucharistia*, DS 1636, BF VII, 289.

⁵⁷ ŚW. IRENEUSZ Z LYONU, *Adversus haereses*, V, 2, 2-3, w: SCH, 153, s. 34.

ostatecznego – przemienienia wszystkiego w komunii z Chrystusem i bliźnim. „My wszyscy (...) wpatrujemy się w jasność Pańską jakby w zwierciadle; za sprawą Ducha Pańskiego, coraz bardziej jaśniejąc, upodobniamy się do Jego obrazu” (2 Kor 3, 18). Nasze osobiste troski dotyczące rodziny, pracy, relacji z innymi są zawarte w tej przemianie. Za każdym razem, kiedy przychodzimy na Mszę świętą, przynosimy najtrudniejsze aspekty naszego życia, dotyczące życia społeczno-ekonomicznego, kulturowego, ekologicznego oraz sytuacji lokalnej lub globalnej, o których usłyszeliśmy w mediach. Eucharystia jest świadectwem, gwarantem oraz antycypacją przeobrażenia naszego osobistego oraz całego świata w komunii.

V. c. 4. Uczta ofiarna: Nasz udział w Chrystusowym darze ofiarowania siebie samego

105. Eucharystia jest ucztą ofiarną. Jak powiedzieliśmy wcześniej, uobecnia ofiarę na krzyżu. I rzeczywiście ofiara Chrystusa oraz ofiara Eucharystii stanowią jedną ofiarę, która jest źródłem naszej komunii.

106. W Starym Testamencie znajdujemy ściśle powiązanie między „przymierzem”, „ofiarną” a „uczta przymierza/komunii”. W Księdze Wyjścia (24, 1-11) czytamy, jak nowa Boża relacja (przymierze) z wybranym ludem została przypieczętowana wylaniem zwierzęcej krwi (ofiary) i wspólnym spożywaniem złożonego w ofierze posiłku (komunii). Mojżesz wypowiedział słowa dotyczące krwi: „Oto krew przymierza, które Pan zawarł z wami” (Wj 24, 8). Następnie pokropił krwią zarówno ołtarz (symbolizujący Boga), jak i lud. Gestem tym wyraził istniejącą komunie życiową, którą Bóg ustanowił między sobą a Izraelem. Przez spożywanie posiłku z ofiary

podczas tzw. uczty ofiarnej ludzie zobowiązywali się do relacji przymierza i komunii, jako że mieli udział w błogosławieństwie Boga. Gdy nadejdzie czas, zostanie zawarte obiecane Nowe Przymierze, takie, które będzie wyryte w sercach wiernych (por. Iz 55, 3; Jr 31, 31-34).

107. W czasie swego życia Jezus mówił, że potrzebna jest płynąca z serca szczerą pobożność, a nie tylko zewnętrzna ofiara czy rytuał. Całe życie Jezusa było wypełnione ofiarną miłością do innych. W Liście do Hebrajczyków czytamy, że przychodząc na świat, Chrystus mówi: „Ofiary ani daru nie chciałeś, aleś Mi utworzył ciało; całopalenia i ofiary za grzechy nie podobały się Tobie. Wtedy rzekłem: Oto idę – w zwoju księgi napisano o Mnie, abym spełniał wolę Twoją, Boże”(10, 5-7). Jego misja polegała na tym, aby oddać swe życie w ofierze za nas, abyśmy byli jedno. Posiłki, w których Jezus uczestniczył z innymi, wyrażały to pragnienie bardzo wyraźnie. Jezusowa „miłość do końca”, jak nazywa to święty Jan Ewangelista (J 13, 1), znalazła punkt kulminacyjny w Jego męce i śmierci.

108. Podczas Ostatniej Wieczerzy Jezus wyjaśnił nam znaczenie swojej ofiary i śmierci na krzyżu. Do siebie odniósł On słowa Mojżesza: „To jest moja Krew Przymierza” (Mt 26,28), lub jak czytamy w Ewangelii według świętego Łukasza: „Ten kielich to Nowe Przymierze we Krwi mojej, która za was będzie wylana”(22, 20). Jezus ukazuje swoją śmierć jako cierpienie podjęte za nas. W drodze do Jerozolimy powiedział swym uczniom: „Syn Człowieczy nie przyszedł, aby Mu służono, lecz żeby służyć i dać swoje życie na okup za wielu” (Mk 10, 45), i na krzyżu do końca wypełnił swoje dzieło. Ofiara Chrystusa nie była jakąś „rzeczą”. To był całkowity dar

swojego życia z miłości. Jezus sam stał się ofiarą. On jest równocześnie kapłanem ofiarnikiem i samą ofiarą. Paweł Apostoł pogłębił tę myśl, kiedy zwrócił uwagę na swoją wymianę miejsc na krzyżu między nami a Jezusem Chrystusem. „On to dla nas grzechem uczynił Tego, który nie znał grzechu, abyśmy się stali w Nim sprawiedliwością Bożą” (2 Kor 5, 21). On, który był Synem Bożym, „uniżył” samego siebie, abyśmy mieli udział w życiu Boga. On doznał opuszczenia przez Boga, abyśmy mogli poznać bliskość Boga w nas samych oraz w komunii z bliźnimi. Paweł pisze: „Znacie przecież łaskę Pana naszego Jezusa Chrystusa, który będąc bogaty, dla was stał się ubogim, aby was ubóstwem swoim ubogacił” (2 Kor 2, 9).

109. Czerpiemy więc z komunii, której źródłem jest ofiara Chrystusa, przychodząca jako dar, a podczas Mszy świętej dany jest nam przywilej współudziału w ofierze Chrystusa. Już przez chrzest Jezus Chrystus włącza nas w swoją ofiarę, ponieważ stajemy się częścią Jego Ciała. Ofiarujemy siebie dzień po dniu jako żywą i świętą ofiarę (por. Rz 12, 1). Podczas Mszy świętej, jak słyszymy w czwartej Modlitwie eucharystycznej, Chrystus i Kościół jednoczą się w ofierze uwielbienia: „Wejrzyj, Boże, na Ofiarę, którą sam dałeś swojemu Kościołowi, i spraw, aby wszyscy, którzy będą spożywali ten sam Chleb i pili z jednego Kielicha, zostali przez Ducha Świętego złączeni w jedno ciało i stali się w Chrystusie żywą ofiarą ku Twojej chwale”. Nasza modlitwa, uwielbienie i zawierzenie są włączone w Jego ofiarę składaną przez Kościół: „Przez Chrystusa, z Chrystusem i w Chrystusie”. Podczas Eucharystii ofiara Chrystusa staje się także ofiarą członków Jego Ciała. Święty Augustyn opisuje to następująco: „Całe to odkupione państwo, czyli zgromadze-

nie i społeczność ludzi świętych, jako powszechna ofiara, składane jest Bogu przez Wielkiego Kapłana, który także sam w swojej męce ofiarował się za nas, abyśmy stali się ciałem tak wielkiej Głowy, i przybrał postać sługi (...). Oto co więc jest ofiarą chrześcijan: «Wszyscy jesteście jednym ciałem w Chrystusie» (Rz 12, 5). Ofiary tej Kościół nie przestaje powtarzać w dobrze znanym wszystkim wiernym sakramencie ołtarza, przy czym wskazano mu, iż w tym, co ofiaruje, również sam się ofiaruje⁵⁸.

110. Ofiara Chrystusa, która uobecnia się na ołtarzu, sprawia, że wszystkie pokolenia chrześcijan mogą się w niej jednoczyć. W rzymskich katakumbach Kościół jest często przedstawiany jako modląca się kobieta, której ramiona rozpostarte do modlitwy wykazują podobieństwo do ramion Chrystusa wyciągniętych na krzyżu. Przekaz jest prosty: Kościół ofiarowuje siebie i wstawia się za nami w komunii z Chrystusem⁵⁹. Co zatem my możemy ofiarować? Możemy oddać Bogu nasze modlitwy i cierpienia, pracę i uczynki miłości. Jednocześnie tego z Chrystusem i jego ofiarą nadaje wszystkiemu nową wartość. Nawet najmniejsza rzecz, którą ofiarujemy, otrzymuje nową wartość. Kiedy pozwalamy ofiarowanej nam miłości Jezusa Chrystusa dotknąć naszego życia, przemienia ona wszystkie nasze ograniczone starania w budowanie komunii z innymi. Jeśli jednoczymy się z ofiarą samego Chrystusa, wszystko zostaje przeniknięte miłością. Jest to fakt istotny, gdyż kiedy odnosimy siebie oraz cały świat do Chrystusowej ofiary, wtedy przyczyn-

⁵⁸ Św. AUGUSTYN, *De civitate Dei*, 10, 6, PL 41, 283 (pol.: *O państwie Bożym*, tłum. W. KORNATOWSKI, Warszawa 1977, t. I, s. 449); por. Rz 12, 5.

⁵⁹ KKK 1368.

niamy się do tego, co Teilhard de Chardin nazwał „ukochaniem” (*amare*) wszechświata.

111. Nasze uczestnictwo w ofiarowaniu się Syna staje się modlitwą nie tylko dla żyjących, ale także dla wiernych zmarłych, naszych sióstr i braci, którzy odeszli w Chrystusie, a którzy nie są jeszcze w pełni oczyszczeni. Święty Cyryl Jerozolimski pisze: „Przez ofiarowanie Bogu naszych modlitw wstawienniczych za tych, którzy zasnęli, jeśliby zgrzeszyli, my... składamy ofiarę Chrystusa za grzechy wszystkich i uzyskujemy przebaczenie dla nich i dla nas, ponieważ Bóg nas kocha”⁶⁰. Co więcej, modlimy się w komunii z tymi, którzy cieszą się chwałą nieba, zwłaszcza z Maryją: „Kościół składa Ofiarę eucharystyczną w łączności z Najświętszą Dziewicą Maryją, którą wspomina wraz ze wszystkimi świętymi. W Eucharystii Kościół znajduje się wraz z Maryją jakby u stóp krzyża, zjednoczony z ofiarą i wstawiennictwem Chrystusa”⁶¹.

VI. OBRZĘDY KOMUNII ŚWIĘTEJ:
ZGODA, CZYLI AMEN NA TO, KIM JESTEŚMY

*„Wtedy oczy im się otworzyły i poznali Go, lecz
On zniknął im z oczu”.*

(Łk 24, 31)

VI. a. Przyjęcie Komunii świętej

112. Następnie w logicznym porządku spełniania się Liturgii eucharystycznej rozpoczynają się obrzędy Komunii świętej. Wspólnota zebrała się w jednym

⁶⁰ Św. CYRYL JEROZOLIMSKI, *Catech. Myst.*, 5, 9 w: SCH, 126/bis, s. 158, PG 33, 1116-1117.

⁶¹ KKK 1370.

miejscu. Plany Boże zostały przedstawione w odczytanych fragmentach Pisma Świętego, które wywołały odpowiedź w formie ofiarowania. Została również wyrażona wdzięczność Bogu. Chleb i wino zostały przemienione w Ciało i Krew Chrystusa, a także my zostaliśmy przemienieni w jedno ciało i jednego Ducha w Chrystusie. Teraz nadszedł czas na przyjęcie Komunii świętej.

113. „Ojcze nasz” rozpoczyna obrzęd Komunii świętej. Zgodnie z Katechizmem Kościoła Katolickiego Modlitwa Pańska „umieszczona między (...) Modlitwą eucharystyczną a obrzędami Komunii świętej z jednej strony streszcza wszystkie prośby i modlitwy wstawienne wyrażone w epiklezie, a z drugiej strony wyraża prośbę o wejście na Ucztę Królestwa, której antycypacją jest Komunia sakramentalna”⁶². Modlitwa Pańska jest podstawową modlitwą Kościoła. W niej poznajemy i sami siebie, i relacje Boga do nas. Będąc w komunii z Chrystusem, możemy mieć pewność, że przekroczymy próg świętości i wspólnie z Jezusem Chrystusem uznajemy, że mamy jednego Ojca a także siostry i braci. Relacja ta jest uwydatniona we wzajemnym przekazywaniu sobie znaku pokoju.

114. We *Wprowadzeniu ogólnym do Mszału Rzymskiego* (nr 80) czytamy: „Ponieważ celebrowanie Eucharystii jest ucztą paschalną, wypada, aby zgodnie z nakazem Pana wierni należycie usposobieni przyjmowali Jego Ciało i Krew jako duchowy pokarm. Zmierzają do tego łamanie Chleba oraz inne obrzędy przygotowawcze, które bezpośrednio prowadzą wiernych do Komunii świętej”. Łamanie chleba lub inaczej mówiąc *fractio panis*,

⁶² Tamże, 2770.

stanowi symbol naszego współudziału w tym jednym chlebie z nieba, który mamy przyjąć. W czasie łamania Hostii jej odrobina (*fermentum*) zostaje dodana do kielicha. Jest to nawiązanie do starożytnej praktyki symbolizującej jedność każdej lokalnej Mszy świętej z Mszą celebrowaną przez Biskupa Rzymu. Przez kilka wieków Papież wysyłał kawałeczek poświęconego Chleba ze swojej Mszy świętej do księży odprawiających Msze w kościołach lokalnych, po to, aby mogli pozostać w komunii z nim. Ten kawałeczek Hostii był dodawany przed Komunią świętą do kielicha dla wyrażenia faktu, że Eucharystia jest sakramentem jedności Kościoła. Termin *fermentum* prawdopodobnie odnosi się także do Eucharystii, która jest zaczynem życia chrześcijańskiego oraz narzędziem, dzięki któremu ochrzczeni na całym świecie mogą być zjednoczeni w jednym ciele Chrystusa. Chrzestanie istnieją wtedy jako zaczyn dla świata.

115. Ponieważ przybliżyliśmy się do „Chleba z nieba” i „Kielicha zbawienia”, święty Justyn poucza, że nikt nie może brać udziału w Komunii świętej, jeśli nie wierzy w nauczanie Kościoła, nie otrzymał chrztu świętego na odpuszczenie grzechów i nowego narodzenia oraz nie żyje, zachowując nakazy Chrystusa⁶³. Kiedy kapłan lub nadzwyczajny szafarz Komunii świętej trzyma Hostię przed naszymi oczyma, mówiąc: „Ciało Chrystusa”, to wtedy jednocześnie kierowane jest do nas pytanie: „Czy jesteś Ciałem Chrystusa?”, to znaczy, „Czy żyjesz w komunii z Chrystusem oraz siostrami i braćmi?” Kiedy możemy odpowiedzieć „Amen”, możemy pożywić się Ciałem Chrystusa.

⁶³ Św. JUSTYN, *Apologia*, I, 66, 1-2, w: SCH, 507, s. 304-306, PG 6, 428.

116. W Komunii świętej otrzymujemy Ciało Chrystusa po to, aby wspólnie stać się Jego Ciałem w świecie. Święty Augustyn z Hippony poucza nas, że podczas Eucharystii mamy stać się tym, co widzimy, i przyjmując to, kim jesteśmy⁶⁴. I mówi dalej: „Odpowiadając Amen, akceptujesz to, kim naprawdę jesteś i przez swoją odpowiedź potwierdzasz. Ponieważ słyszysz słowa: Ciało Chrystusa, odpowiadasz Amen”⁶⁵. Obecne „Amen”, wypowiedziane podczas przyjmowania Komunii świętej, jest kontynuacją wielkiego „Amen” wyrażającego naszą gotowość do wkroczenia w życie komunii, jakie Chrystus dla nas wyjednał przez swoją śmierć i zmartwychwstanie.

VI. b. *Eucharystia nas jednoczy*

117. Święty Tomasz z Akwinu, oraz wielu innych, mówi, iż widocznym rezultatem Eucharystii jest nasze prawdziwe i mistyczne przyłgnięcie do Chrystusa. W tym sensie na przykład święty Augustyn tłumaczy fakt, że w Komunii świętej Jezus daje się nam, wkładając w Jego usta słowa: „Jam pokarm dorosłych ludzi, dorodnij, a będziesz Mnie pożywał; i nie wchłoniesz Mnie w siebie, jak się wchłania cielesny pokarm, lecz ty się we Mnie przemienisz”⁶⁶. Średniowieczny teolog święty Albert Wielki także naucza, że „ten sakrament przemienia nas w ciało Jezusa w taki sposób, że stajemy się kością z Jego kości, ciałem z Jego ciała, członkiem z Jego członków”⁶⁷. Jako dobry nauczyciel tłumaczy: „Za każdym razem, gdy dwie rzeczy łączą się ze sobą, jedna z nich

⁶⁴ Św. AUGUSTYN, *Sermones*, 272: PL 38, 1246-1248.

⁶⁵ Tamże.

⁶⁶ Św. AUGUSTYN, *Confessiones*, VII, 10, PL 32, 742 (pol. *Wyznania*, dz. cyt., s. 120).

⁶⁷ Św. ALBERT WIELKI, *De Euch.*, Dist. 3, Tract. 1, c, 5.

zostaje całkowicie przemieniona w drugą, ta która jest silniejsza, przemienia w siebie tę słabszą. Dlatego też, jeśli pokarm, który spożywamy, odznacza się potężniejszą siłą od tego, który go spożywa, posiada on moc przemiany w siebie⁶⁸. I pełen wdzięczności woła: „Jak bardzo powinniśmy dziękować Chrystusowi, który swym ożywczym Ciałem zmienia nas w siebie, tak że my sami stajemy się Jego czystym i świętym Bożym Ciałem”⁶⁹.

Święta Teresa z Lisieux, niedawno ogłoszona Doktorem Kościoła, pisze: „Jezus każdego ranka przemienia białą hostię w siebie, po to, aby przekazać swoje życie tobie. Co więcej, miłością, która staje się coraz większa, pragnie przemienić cię w siebie”⁷⁰. W dokumentach Soboru Watykańskiego II przytoczona jest wypowiedź Leona Wielkiego: „Nie co innego sprawia uczestnictwo w Ciele i Krwi Chrystusa jak to właśnie, że się przemieniamy w to, co przyjmujemy”⁷¹.

118. Dzięki nadzwyczajnemu owocowi Eucharystii – naszej przemianie w Chrystusa, możemy pojąć, co to znaczy, że Eucharystia rzeczywiście czyni nas w wyjątkowy sposób jednym ciałem i duszą. Papież Benedykt XVI, komentując tę rzeczywistość, wskazuje, że ten proces naszej przemiany, który rozpoczął się już w przemianie chleba i wina w Ciało i Krew Chrystus, intensyfikuje się teraz i prowadzi do innych zmian. „Chrystus dał nam swoje Ciało i Krew, abyśmy i my zostali przemienieni. Mamy się stać Ciałem Chrystusa, Jego

⁶⁸ Tenże, *In IV Sent.* Dist. 9, a. 2.

⁶⁹ Tenże, *De Euch.* Dist. 3, Tract. 1, c. 8, 2.

⁷⁰ *Poesies de Sainte Therese de l'Enfant-Jesus*, Office central de Lisieux, 1951, s. 31.

⁷¹ KK 26, por. LEON WIELKI, *Serm.*, 63, 7, w: Sch, 74/bis, s. 83, PL 54, 357 C (pol.: *Mowy*, tłum. bp K. TOMCZAK, Poznań 1958, s. 297/298).

Ciałem i Krwią. Wszyscy spożywamy jeden Chleb, a to znaczy, że wszyscy stajemy się jednym. W ten sposób, (...), adoracja staje się zjednoczeniem. Nie mamy już Boga tylko przed sobą, jako Tego, który jest całkowicie Inny. On jest w nas, a my w Nim. Jego dynamika udziela się nam, aby przez nas dotrzeć do innych, rozprzestrzenić się na cały świat, aby Jego miłość stała się rzeczywistością dominującą miarą świata⁷².

119. Nowa komunია życia przewyższa wszystkie nasze doświadczenia dzielenia się, tworząc prawdziwą ludzką wspólnotę. Wszelkim siłom prowadzącym do podziału w naszym życiu i wokół nas możemy się przeciwstawić dzięki jednoczącej mocy Ciała Chrystusa. Papież Benedykt XVI porównuje ten cały proces do „reakcji jądrowej, zachodzącej w samej głębi bytu”. „Jedynie ta wewnętrzna eksplozja dobra, które zwycięża zło, może zapoczątkować łańcuch przemian, które stopniowo przeobrażą świat⁷³”.

120. Przyjmując Eucharystię, jesteśmy w słowach i czynach wzywani do antycypowania nowej przyszłości, tak że przeszłość może już teraz zostać wpisana w teraźniejszość, dzięki czemu możemy zakosztować tego, kim będziemy. Doświadczenie milczenia podczas celebrowania Eucharystii umożliwia ludziom nie tylko wspomnianie przeszłości i celebrowanie teraźniejszości, ale również otwiera ich serca na przyszłość i spełnienie Bożej obietnicy doskonałej komunii z Chrystusem

⁷² BENEDYKT XVI, *Eucharystia musi być centrum waszego życia*. Msza święta na zakończenie Światowego Dnia Młodzieży, 21.08.2005, „L'Osservatore Romano” 26 (2005), nr 10, s. 27.

⁷³ Tamże, s. 26-27.

i bliźniami. Oczami duszy już widzimy zaczątek nowego nieba i nowej ziemi, które otwiera dla nas Eucharystia.

VI. c. Komunia duchowa

121. Nie wszyscy, którzy uczestniczą we Mszy świętej, mogą przyjąć sakramentalną Komunię świętą, jednak każdy jest w stanie żyć w „duchowej komunii” poprzez włączenie się w akcie uwielbienia w dynamikę Ofiary, która dokonuje się podczas Mszy świętej. Święta Teresa z Avili pisała: „Gdy nie możesz brać udziału we Mszy świętej i nie przyjmujesz Komunii, możesz przyjąć komunię duchową, co jest bardzo korzystną praktyką, bo dzięki niej miłość Boga bardzo wzrośnie w tobie”⁷⁴. Wszyscy w jakiś sposób jesteśmy zjednoczeni w Duchu Świętym. Ci, którzy nie są w stanie przyjąć Komunii świętej, mogą w swoich sercach wzbudzić głębokie pragnienie przyjęcia Komunii świętej i w swoim bólu zjednoczyć się w tym momencie z ofiarą Jezusa Chrystusa. W obecnych czasach do osób, które nie mogą przystąpić do sakramentalnej Komunii świętej – na przykład do dzieci przed pierwszą komunią lub dorosłych, którzy nie są katolikami, w wielu kościołach kierowane jest zaproszenie do przyjęcia „błogosławieństwa” w czasie udzielania Komunii świętej.

VII. OBRZĘDY KOŃCOWE:

ZJEDNOCZENI TAK, ABY WSZYSCY STANOWILI JEDNO

„Wtedy oczy im się otworzyły i poznali Go, lecz On zniknął im z oczu. I mówili nawzajem do siebie: «Czy serce nasze nie pałało w nas kiedy rozmawiał z nami w drodze i Pisma nam wyjaśniał?» W tej samej godzinie wybrali

⁷⁴ ŚW. TERESA D'AVILA, *Camino de Perfección*, rozdz. 35.

*się i wrócili do Jerozolimy. Tam zastali zebranych Jedena-
stu i innych z nimi (...) Oni również opowiadali, co ich
spotkało w drodze, i jak Go poznali przy łamaniu chleba”.*

(Łk 24, 31-35)

VII. a. Rozesłanie

122. Wraz ze słowami „Ofiara skończona, idźcie w pokoju Chrystusa”, wypowiedzianymi przez diakona lub kapłana na końcu Mszy świętej, zostajemy rozesłani, „aby wykonywać dobre uczynki, wielbiąc Boga”⁷⁵. Jest coś tajemniczego w „rozesłaniu” uczniów, pokazanym w opowiadaniu o Emaus. Natychmiast po rozpoznaniu zmartwychwstałego Chrystusa podczas łamania chleba „On znika im z oczu”. Jak należy to interpretować? Szczegół ten jest bowiem godzien uwagi, bo mówi coś bardzo ważnego o efektach naszego spotkania z Jezusem Chrystusem w Eucharystii. W opowiadaniu o Emaus zauważyliśmy, że moment, w którym uczniowie przyjęli słowo Boże i Eucharystię, uzdolnił ich do rozpoczęcia życia paschalnego, które dał im Jezus, i świadczenia o Jego obecności w świecie: „Dla mnie bowiem żyć – to Chrystus” (Flp 1, 21). Uczniowie zostali więc przemienieni w Chrystusa. Teraz On niejako kontuuje swoje życie w nich i między nimi. Tutaj możemy przypomnieć słowa modlitwy przypisywanej świętej Teresie z Avili: „Chrystus nie ma teraz swego ciała tylko twoje, nie ma stóp, tylko twoje. Przez twoje oczy przemawia do świata Chrystusowe współczucie. Posługując się twoimi stopami, przemierza świat, dobrze czyniąc. Twoimi rękami nam teraz błogosławi”. Obecnie my sami wspólnie idziemy dalej drogami Jezusa po ścieżkach ziemi.

⁷⁵ OWMR, nr 90.

123. Ukrzyżowany i zmartwychwstały Chrystus przekazuje nam w Eucharystii swoją obecność na wiele sposobów, zwłaszcza przy stole słowa Bożego i przy stole Eucharystii. Tak więc w liturgii życia my sami, którzy jesteśmy tymi „dwoma lub trzema” gromadzącymi się w imię Chrystusa, musimy teraz przekazywać Jego obecność, by przez nas stała się dotykalna i wi działna dla innych (por. Mt 18, 20). Dzięki naszej wierze objawiającej się w miłości (por. Ga 5, 6) będziemy mogli podzielić się ciepłem i radością daru Eucharystii z bliźnimi. W tym sensie możemy pójść jeszcze dalej i stwierdzić, że ukrzyżowany i zmartwychwstały Chrystus, który w mocy Ducha Świętego przewodzi Kościołowi, gromadzi nas razem i żywi swym słowem oraz sakramentami, pragnie być owocem naszego świadectwa w Kościele. Możliwość świadczenia jest już sama w sobie darem dla nas. Warto tutaj zacytować służebnicę Bożą, Dorothy Day: „Musimy praktykować obecność Boga. On powiedział, że gdzie dwóch lub trzech gromadzi się w Jego imię, tam On jest między nimi. Tak więc On jest z nami w naszych kuchniach, przy naszych stołach, w naszych kolejkach po chleb, w naszych gościach, na naszych farmach. (...) Robimy naprawdę niewiele. Możemy siebie porównać do tego chłopca z kilkoma chlebami i rybami. Chrystus przyjmuje tę odrobinę i rozmnaża ją. On sam dokona reszty”⁷⁶.

VII. b. Przyjęcie Jezusowego przykładu umywania nóg

124. Końcowy obrzęd Mszy świętej posyła nas na świat, abyśmy żyli eucharystycznie. Kiedy zastanawiamy się, jak to czynić, możemy brać przykład z Jezusowego gestu umywania nóg, który stanowi miarę miłości mi-

⁷⁶ D. DAY, w: „Catholic Worker”, luty 1940.

siernej, przypominanej podczas Mszy świętej. W czwartej Ewangelii Ostatnia Wieczerza przedstawiona jest jako miejsce, gdzie Jezus dokonuje symbolicznych gestów, które ukazują nam głębokie znaczenie Eucharystii, jak również jej społeczne i międzypersonalne implikacje. Jego: „Do końca ich umiłował” (J 13, 1), zostaje obwieszczony, gdy umywa nogi swym uczniom. Jezus odłożył swoją wierzchnią szatę, wykonał służebny czyn, uczynił się niewolnikiem, aby służyć z miłości swym przyjaciółom. W symbolicznym geście umycia nóg Jezus pozostawia swoim uczniom przykład do naśladowania – oddawania swego życia w służbę bliźniemu: „Dałem wam bowiem przykład, abyście i wy tak czynili, jak Ja wam uczyniłem” (J 13, 15); „I wyście powinni sobie nawzajem umywać nogi” (J 13, 14).

125. Później w Mowie pożegnalnej Jezus powtarza jeszcze raz swe przykazanie, którego miarą jest Eucharystia: „To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowałem. Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich” (J 15, 12n). Tylko dzięki czynnemu praktykowaniu służby bliźnim inni mogą rozpoznać w nas uczniów Jezusa Chrystusa (por. J 13, 34-35). Życie „eucharystyczne” oznacza wzięcie odpowiedzialności za budowanie świata przepojonego logiką braterskiej komunii, którą daje i której uczy Eucharystia. Podczas Mszy świętej jesteśmy błogosławieni w Chrystusie, „który napełnił nas wszelkim błogosławieństwem duchowym na wyżynach niebieskich” (Ef 1, 3). Teraz niejako drzwi zostały otworzone, abyśmy mogli ewangelizować naszym życiem i słowami. Każdy z nas odejdzie ze zgromadzenia własną osobną drogą, ale nikt nie pozostanie sam. Teraz nosimy naszego bliźniego w sercu, aby kontynuować to,

co wydarzyło się nam podczas Eucharystii, a mianowicie budowanie związków i życie w komunii, gdziekolwiek będziemy. Nasz akt adoracji Eucharystii poza Mszą świętą również przedłuża oraz wzmacnia to, czego doświadczamy podczas samej celebracji liturgicznej⁷⁷.

126. Kiedy wychodzimy po Mszy świętej, to co celebrowaliśmy, zaczyna wywierać wpływ na naszą rzeczywistość. „Łaska naszego Pana Jezusa Chrystusa, miłość Boga i dar jedności w Duchu Świętym” (2 Kor 13, 13), których doświadczaliśmy, teraz pozostają z nami i przynoszą owoc także poza celebracją Eucharystii. Możemy odejść w ufności, gdyż podczas Mszy świętej Kościół prosił Ojca „o posłanie Ducha Świętego, by uczynił On z życia wiernych żywą ofiarę dla Boga przez duchową przemianę na obraz Chrystusa, przez troskę o jedność Kościoła i uczestnictwo w Jego posłaniu, przez świadectwo i służbę miłości”⁷⁸.

VIII. ZAKOŃCZENIE

127. Pierre Julien Eymard, założyciel Kongregacji Kapłanów od Najświętszego Sakramentu, pisze: „Jezus Chrystus także pragnie mieć swoją pamiątkę (...), swoje dzieło sztuki, które nieustannie będzie przypominać o Jego miłości do ludzi. On właśnie będzie wynalazcą i rzemieślnikiem, Tym, który obdarzy nas najwspanialszym darem. On konsekruje ten dar jako swoją ostatnią wolę, a Jego śmierć będzie zarówno Jego

⁷⁷ Por. *Komunia święta i kult tajemnicy eucharystycznej poza Mszą świętą dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, Katowice 1985, nr 66.

⁷⁸ KKK 1109.

życiem, jak i Jego chwałą. Czym jest ta najwspanialsza pamiątka? Jest nią Eucharystia⁷⁹.

W powyższych teologicznych rozważaniach, stanowiących przygotowanie do Kongresu Eucharystycznego 2012 roku, krok po kroku odkrywaliśmy Jezusowe dzieło sztuki – Eucharystię, w perspektywie naszej komunii z Chrystusem oraz między sobą.

128. Podsumowując te rozważania, uświadamiamy sobie nieadekwatność naszych słów. Być może po wypowiedzeniu i wykonaniu wszystkiego najprościej będzie zaprosić wszystkich, którzy wezmą udział w Kongresie, do uczestnictwa w Eucharystii i poprosić Jezusa Chrystusa, aby On sam swym światłem przygotował nasze serca i myśli. Dzisiaj, podobnie jak przez wieki, Eucharystia dyskretnie, ale stanowczo, zaprasza nas do Wieczernika, gdzie została ustanowiona, gdzie narodził się Kościół jako „Boża Rodzina”, „jedno serce i jedna dusza” w komunii z Chrystusem i pomiędzy ludźmi. To właśnie w Wieczerniku odkrywamy w Eucharystii bijące serce Jezusa Chrystusa, które zaprasza nas do dostrzeżenia tego, co On uczynił dla nas. On ukochał nas do końca, aż do pozostania z nami w każdym czasie i każdym miejscu w Eucharystii, która stanowi najwyższy wyraz Jego miłości: Męki, Śmierci i Zmartwychwstania. Święta Teresa z Lisieux, w czystym akcie wdzięczności za dar Eucharystii, z głębokości swego serca wykrzykuje: „O Jezu! Pozostaw mnie w mojej przeobfitej wdzięczności, pozwól mi powiedzieć sobie, że Twoja miłość posuwa się aż do szaleństwa... Jak chcesz, aby wobec tego szaleństwa moje serce nie wznosiło się do Ciebie?”⁸⁰.

⁷⁹ P.-J. EYMARD, *Oeuvres completes*, XIII, s. 819, PD 42, 6.

⁸⁰ ŚW. TERESA OD DZIECIĄTKA JEZUS, *Dzieje duszy*, rozdz. 11, Poznań 2005, tłum. K. ROGALSKA, s. 273.

129. Kongres Eucharystyczny jest szczególną okazją, aby się pozwolić ponownie pochwycić przez ten dar miłości i umożliwić naszym sercom kochanie Tego, który wezwał nas do doskonałości w miłości i świętości (por. 1 Tes 4, 3). Dążenie do świętości jawi się nie tylko jako osobiste osiągnięcie, ale jako wkład w budowanie powszechnego braterstwa w świecie. Także nasza komunia powinna służyć powszechnej solidarności. Ostatnie słowo tego dokumentu pozostawiamy niedawno beatyfikowanej młodej kobiecie, Chiarze Luce Badano, która z miłości do Eucharystii czerpała siłę do życia dla innych pomimo choroby. Eucharystia dała jej życie, światło i miłość tak głębokie, że ostatnie słowa Chiary Luce do matki brzmiały: „Bądźcie szczęśliwi, ponieważ ja jestem szczęśliwa”. To szczęście komunii z Chrystusem i pomiędzy ludźmi.

Tłumaczenie:

Katarzyna Jaworska

Redakcja i opracowanie:

bp Andrzej F. Dziuba, Agata Dziegiecka,
s. Rafała Wieczorek MSC

Redaktor Wydawnictwa:

Maria Przybył

Projekt okładki:

ks. Paweł Cholewa SAC

ISBN 978-83-7014-683-2

Wydawnictwo Pallottinum

60-959 Poznań, ul. Przybyszewskiego 30

tel. 61 867 52 33, fax 61 867 52 38

e-mail: pallottinum@pallottinum.pl

księgarnia internetowa: www.pallottinum.pl

Zam. 7/2012